



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
24
CZERWCA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 121 (14668)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Litewscy zieloni przeciwko rosyjskim interesom naftowym na Bałtyku

Ropa niezgody

Litewscy zieloni otwarcie ruszyli przeciwko wydobyciu przez Rosjan ropy naftowej w Morzu Bałtyckim nieopodal Mierzei Kurońskiej. Wczoraj działacze litewskiego ruchu ekologicznego i młodzieżówki Partii Konserwatywistów protestowali naprzeciwko rosyjskiej ambasady w Wilnie.

Wszystko wygląda na to, że państwa regionu Morza Bałtyckiego robiąc wybór pomiędzy czerpaniem zysków z turystyki i czystych nadmorskich plaż, a zyskami z wydobycia ropy naftowej z dna morza, skłaniają się raczej ku tym ostatnim. Robiąc na całego interesy naftowców, rosyjskie kraje te oskarżają się nawzajem wytykając sobie brak troski o ekologiczne bezpieczeństwo Bałtyku.

Wczoraj do boju ruszyli litewscy zieloni. Akcją protestu pod ambasadą Federacji Rosyjskiej zorganizował Ruch Litewskich Zielonych i młodzieżówka Partii Konserwatywistów. Punkt o godzinie 11 kilkunastuosobowa grupa zielonych, uzbrojona w gwizdki, w asyście prawie tyluż dziennikarzy, rozwinęła plakaty pod rosyjską placówką dyplomatyczną na Zwierzyńcu i zaczęła wylewać gorzkie żale w obronie Morza Bałtyckiego, na czystość którego pokusił się rosyjski koncern naftowy LUKOIL. Ta rosyjska firma w najbliższym czasie planuje rozpocząć wydobycie ropy naftowej ze złoża D6 na Bałtyku.

— Uważamy, że ten projekt zagraża nie tylko Morzu Bałtyckiemu, ale i samej Mierzei Kurońskiej. To przedsięwzięcie jest niebezpieczne zarówno dla środowiska naturalnego,



Litewscy zieloni nie wierzą w zapewnienia rosyjskich władz o bezpieczeństwie D 6

Fot. Marian Paluszkiwicz

jak i ludzi tam mieszkających. Uważamy, że rozpoczęcie wydobycia ropy na D6 zagraża interesom narodowym nie tylko Litwy, ale i narodowym interesom obwodu kaliningradzkiego. Skoro nie ma nie tylko cywilizowanego dialogu z rosyjskimi władzami, ale nawet odpowiedzi z ich strony, i to już na przeciągu trzech lat, to dzisiaj zebraliśmy się tu, aby wypowiedzieć swoją pozycję. Mamy nadzieję, że nasza informacja dotrze wreszcie do rosyjskich władz, które wyciągną z niej odpowiednie wnioski — powiedział "Kurierowi" Linas Vainius, wiceprzewodniczący Ruchu Litewskich Zielonych i zarazem jeden z organizatorów akcji protestu.

Ponieważ władze litewskie zbyt słabo zaangażowały się w tę sprawę, to litewscy zieloni walczący z rosyjskimi interesami naftowymi na Morzu Bałtyckim mają nadzieję na interwencje ze strony wpływowych krajów Unii Europejskiej. Na

usprawiedliwienie władz Litwy ekolodzy twierdzą, że rosyjskie kierownictwo przyjęło w tej kwestii taktykę ignorowania naszego kraju.

Zgodnie z informacją jaką dysponują zieloni, w ciągu najbliższych dwóch tygodni w morzu mają rozpocząć się prace montażowe platformy naftowej. Wydobycie czarnego złota ma odbywać się w odległości 22,5 km od wybrzeża Mierzei Kurońskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Kolejne tournee "Zgody"

Z rodzinnych miasteczek — do Londynu

Gdy się wymieni chociażby ostatnie występy zespołu tańca ludowego "Zgoda", człowiek uzmysłowi szalone wprost tempo koncertowe tego tak popularnego kolektywu, który wystąpił ostatnio w Nowej Wilejce, Turmontach, Wisagini, Druškiennikach, Kłajpedzie. Jutro nato-

miast zespół, pod kierunkiem stałego i niezmiennego kierownika, jak też choreografa Henryka Kasperowicza udaje się na dwutygodniowe występy do Anglii. W związku z tym wydarzeniem poprosiliśmy kierownika o miniwywiad.

(Dokończenie na str. 3)

Sytuacja wokół prywatyzacji ziemi

O konstytucji i ziemiokradztwie

Podczas wczorajszej konferencji prasowej poświęconej wynikom szczytu UE i krajów aspirujących w greckich Salonikach poseł Vytenis Andriukaitis był zmuszony mówić nie tylko o przyszłości Europy oraz jej projekcie konstytucji, ale też o sprawach litewskich — naruszeniach w służbach regulacji rolnej oraz bezwładzi w samorządzie stołecznym.

Jeśli w pierwszej sprawie Andriukaitis, który przedstawia Litwę w Konwencji Europejskiej pracującym nad przyszłą Konstytucją Unii Europejskiej, miał wiele do zakomunikowania, to w dwóch następnych sprawach poseł był lakoniczny. Zdaniem posła, przyszła konstytucja, której projekt był tematem obrad szczytu przywódców krajów UE oraz państw aspirujących, ma zapewnić zjednoczonej Europie nową jakość.

Andriukaitis przyznał wprawdzie, że jesienią, podczas szczytu gabinetu ministrów przyszłej 25-ki, projekt będzie poważnie znowelizowany z racji różnicy interesów krajów zrzeszających się. Natomiast Litwę, zdaniem posła, zadowala też obecny projekt konstytucji europejskiej, zresztą co niejednokrotnie potwierdzał również prezydent Rolandas Paksas, zarówno przed wyjazdem do Salonik, jak też zaraz po powrocie z Grecji. Natomiast, jak wynikało z wypowiedzi Andriukaitisa, władze litewskie nie może zadowolić sytuacja wokół prywatyzacji ziemi w Parkach Narodowych przez urzędników. Vytenis Andriukaitis oskarżył o to konserwatywistów, którzy w poprzedniej kadencji przyjęli, zdaniem posła, ustawy sprzyjające nadużyciom w procesie reprivatyzacji ziemi.

(Dokończenie na str. 2)

"Kurier Wileński"
można nabyć
we wszystkich
sklepach

MINIMA
MEDIA

MAXIMA
MARKET

W NUMERZE

Świat — 4

Symboliczny charakter przyjazdu

Rosyjski prezydent Władimir Putin rozpoczyna dzisiaj cztero-dniową wizytę w Wielkiej Brytanii.

Praworządność — 5

Sposób na urzędników?

Potrzebna jest tylko wola polityczna i chęć, aby pracownicy oraz inni funkcjonariusze służb regulacji rolnych po nabyciu wielu parcel gruntowych, zostali pociągnięci do odpowiedzialności, a wątpliwe transakcje w sprawie zakupu działek ziemi były anulowane.

Kultura — 6

Prace zawsze będą żywe...

Do 14 lipca w holu DKP w Wilnie mają szansę obejrzeć rządką na Litwie tematycznie wystawę — fantastykę w malarstwie Dariusza Chojnackiego.

Stolica — 7

Stolica przygotowana, stolica bez gospodarza

Na dzień jutrzejszy, czyli 25 czerwca, wyznaczone jest kolejne posiedzenie (już piąte) Rady Miasta Wilna, na którym podstawowym punktem będą wybory mera stolicy.

Sentencja

Wiek zjawia się na palcach, aby na starość tupać.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI

KARTA WIZYTOWA KAŻDEGO CZŁOWIEKA W XXI WIEKU — TO PRAWO JAZDY

"SENASIS FAJETONAS" ogłasza AKCJĘ!



★ Nauka — tylko 500 litów.

★ Teoria — bezpłatnie!

★ Wszyscy nasi klienci otrzymają karty zniżek przy tankowaniu paliwa (do 7 ct za 1 litr)

★ Nowe samochody z 2003 r. (jak w „Regitrze”)

Akcja trwa do 30 czerwca

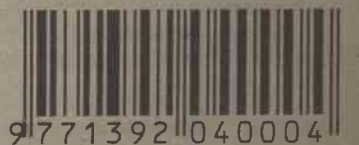
■ Nauka — indywidualna lub w małych grupach, uczyć się można w dzień lub wieczorem.

■ Nasi wykładowcy i instruktorzy uczestniczyli w opracowaniu pomocy naukowych dotyczących przepisów ruchu drogowego.

■ Według naszego programu komputerowego egzamin w „Regitrze” składamy od pierwszego razu.

(Zam. 303)

Nasz adres: Linksmoji, 73 tel. (8-5) 267 99 99



Kalejdoskop aktualności

Za straty wyrządzone przez okupację ZSRR

Wczoraj w parlamencie pracę rozpoczęła komisja Sejmu i wspólnoty Litwinów USA, która, prócz innych kwestii, zamierza rozpatrzyć również odszkodowania za straty wyrządzone podczas okupacji ZSRR.

Rosja wyraziła niezadowolenie w związku z przyjętą przez Sejm poprzedniej kadencji ustawą, zobowiązującą rząd do prowadzenia z Moskwą negocjacji w sprawie odszkodowania strat, jakie wyrządziła okupacja ZSRR w latach 1940-1990. Rozpatrywanie tej kwestii przewidziano na jutro. Planuje się, że referaty na temat odszkodowania za okupację wygłoszą przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Gediminas Kirkilas oraz dyrektor Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Dalia Kuodytė.

W sprawie wstrzymania rozpowszechniania bonów

Rynek finansowy przyjął przychylnie decyzję Ministerstwa Finansów, aby od 21 czerwca czasowo wstrzymać rozpowszechnianie sprzedawanych mieszkańcom bonów oszczędnościowych.

Rozpowszechnianie emitowanych wiosną 1999 r. na rynek bonów oszczędnościowych wstrzymano po raz pierwszy. Decyzję podjęto po tym, gdy Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) zaproponował rządowi, aby nie wypuszczać nowych emisji bonów oszczędnościowych i zachęcać mieszkańców, by inwestowali do weksli skarbowych. Zdaniem MFW, bony oszczędnościowe są dla państwa zbyt kosztownym sposobem pożyczania.

Litwa w Konwencji o przestępstwach elektronicznych

W celu efektywnego zwalczania przestępstw popełnianych przy pomocy nowoczesnych technologii, Litwa przystąpiła do międzynarodowej Konwencji o przestępstwach elektronicznych.

Jak podało Ministerstwo Spraw Zagranicznych, konwencję tę wczoraj podpisał w Strasburgu ambasador Litwy przy Radzie Europy Rokas Bernotas. Ta konwencja jest jednym z międzynarodowych dokumentów, przeznaczonych do walki ze zorganizowaną przestępczością, oszustwem oraz korupcją.

"Lituanica" zatrzymała się w Norwegii

Lecący szlakiem legendarnej "Lituanicy" kowieńscy piloci Viktoras Ramonas i Gintautas Staniulis zatrzymali się na 3 lub 4 dni w Bergen w związku z problemami technicznymi w silniku i śmigle samolotu.

Jak powiedział dyrektor Aeroklubu Kowieńskiego Algimantas Žentelis, po rozwiązaniu tych problemów załoga samolotu będzie kontynuowała lot do USA — Nowego Jorku, Chicago i zapewne innych miast. Žentelis stwierdził, że obecnie trudno powiedzieć, kiedy piloci dotrą do USA, harmonogram może się zmienić z powodu problemów technicznych. Rozpoczęty w ub. piątek lot przez Atlantyk do USA i z powrotem piloci kowieńscy poświęcają legendarnej wyprawie litewskich lotników Steponasa Dariusa i Stasysa Girėnasa sprzed 70 laty.

Słowo Boże będą głosiły również kobiety

W niedzielę w birzańskim kościele ewangelików reformowanych po raz pierwszy w historii Kościoła litewskiego dwie kobiety Gitana Gasiūnaitė i Sigita Švambarienė zostały diakonami.

Wczorajsza prasa krajowa pisała, że razem z księżmi będą one pracowały w kościołach ewangelików reformowanych w Klajpedzie i Birżach. Przedstawiciel Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych z Niemiec Gerit Noltensmeier podkreślił, że decyzja Kościoła reformowanego, aby wyświęcić na duchownych kobiety będzie dobrym wzorem dla innych niekatolickich kościołów. Jak pisze dziennik "Lietuvos rytas", 10 lat temu mówiono o wyświęcaniu kobiet na księży we wspólnocie ewangelików-luteranów, jednakże sprzeciwili się temu konserwatywni parafianie.

(BNS)

Litewscy zieloni przeciwko rosyjskim interesom naftowym na Bałtyku

Ropa niezgody

(Dokończenie ze str. 1)

Litewski ruch ekologiczny nie neguje, że Rosjanie zamierzają wydobywać naftę ze złoża, które znajduje się na ich terytorium. Jednak zdaniem wojowników o czystość akwenu morskiego, technologie, jakie mają zastosować nafciarze nie eliminują możliwości zanieczyszczenia morza.

Jeszcze w 1983 roku podczas robienia pierwszego próbnego odwiertu w tym miejscu do Bałtyku trafiło 70 ton nafty. Prawie 20 km plaży na rosyjskiej i litewskiej części Mierzei Kurońskiej wówczas zostało poważnie skażonych ropą naftową. Jeszcze za czasów radzieckich w roku 1987, po masowych protestach, prace związane z wydobyciem nafty w tym miejscu zostały wstrzymane.

LUKOIL planuje zbudować w morzu 21 odwierty, które połączone będą z sobą podwodnym rurociągiem, który będzie ciągnął się do terminali naftowych zbudowanych na brzegu morza. Jak twierdzą Rosjanie, podobny system całkiem bezpiecznie funkcjonuje na Morzu Kaspijskim. Z kolei litewscy zieloni twierdzą, że nawet bez większych awarii co roku do morza będzie trafiało około 140 ton ropy. Ponieważ LUKOIL zamierza pracować na D6 przez 25-30 lat, do Bałtyku trafi ogromna ilość ropy naftowej, która zanieczyści nie tylko samo morze, ale również wybrzeża obwodu kaliningradzkiego i Litwy.

Zapytana przez "Kurier" o oficjalną pozycję Federacji Rosyjskiej w tej kwestii rzeczniczka ambasady rosyjskiej Maria Urazowa, powiedziała: "Rosja zarówno jak i Litwa są zainte-



Rzeczniczka rosyjskiej ambasady Maria Urazowa uważa, że LUKOIL dba o ekologię Bałtyku. Fot. Marian Paluszkiwicz

resowane w zachowaniu tego unikalnego zakątka przyrody, wciągniętego w 2000 roku na listę światowego dziedzictwa narodowego UNESCO. Rosyjskie koncerny naftowe, w tym również LUKOIL, przywiązują duże znaczenie do strony ekologicznej swych projektów. Wydobycie nafty ze złoża Krawcowskoje (D6 — red.) będzie odbywało się wedle technologii zerowego zrztu ropy do morza. Jak zapewnia strona rosyjska, projekt ten przeszedł bardzo rygorystyczną państwową ekspertyzę ekologiczną, odpowiednie materiały zostały zaś przekazane litewskim fachowcom.

Jak należało przypuszczać, odpowiedź ta nie zadowoliła litewskich zielonych, którzy kontynuowali swą akcję przeplatając przemówienia skandowaniem ekologicznych haseł i gwizdaniem.

Wczorajsze protesty litewskich

zielonych nie były czymś unikalnym dla krajów Morza Bałtyckiego. W roku ubiegłym po tym jak ropa naftowa wylała się z litewskiego terminalu naftowego w Butyndze i skażyła lotewskie wybrzeże Bałtyku w podobny sposób protestowali lotewscy zieloni oskarżając Litwę o ekologiczne barbarzyństwo i niechęć do interesami sąsiadów. Lotysze wypominali stronie litewskiej, że podczas budowy terminalu ta zapewniała Łotwę, że projekt jest całkiem bezpieczny i odpowiada wszelkim standardom ekologicznym.

W minioną niedzielę temat złoża naftowego D6 był poruszony podczas publicystycznego programu telewizyjnego "Czas istiny" na moskiewskim kanale telewizyjnym TVC. Przedstawiciele władz obwodu kaliningradzkiego, wojskowi, ekolodzy snuli przypuszczenia, że zapędy litewskich zielonych nie mają nic wspólnego z ekologią, a są wymierzone w bezpieczeństwo obwodu. Zdaniem uczestników programu, zyski z wydobycia nafty są postawą gospodarczej stabilności tego regionu i wstrzymanie wydobycia nafty doprowadzi do destabilizacji w obwodzie, co może doprowadzić do interwencji sąsiadów.

Pikieta pod ambasadą Rosji nie została nie zauważona również przez oficjalne władze Litwy. Premier rządu RL Algirdas Brazauskas wysłał wczoraj list premierowi Rosji Michajłowi Kasjanowowi, z prośbą o pozwolenie litewskim specjalistom zapoznać się z wynikami międzynarodowej ekspertyzy platformy naftowej.

Robert Mickiewicz

Sytuacja wokół prywatyzacji ziemi

O konstytucji i ziemiokradztwie

(Dokończenie ze str. 1)

Niemniej Andriukaitis nie wybrał od odpowiedzialności obecne władze, szczególnie naczelników powiatów oraz ministra rolnictwa.

Andriukaitis zaproponował dopytać radykalne rozwiązanie problemu. Mianowicie proponuje wzorem Amerykanów przyjąć ustawę zezwalającą na nacjonalizację nieruchomości, której właściciele podejrzewani są o nieprawne jej nabycie.

— Propozycja drastyczna, ale sprawa też nie jest codzienna i trzeba ją rozstrzygnąć nietradycyjnie. Inaczej potem będziemy mogli tylko konstatować, że społeczeństwo nie wierzy w prawomocność prawa — powiedział poseł. Wyjaśnił też, że w USA zajęte przez skarb państwa nieruchomości znajdowały się w dyspozycji państwa zanim właściciele nie udowodnili, że nabyli nieruchomości drogą prawną. W przeciwnym przypadku nieruchomości pozostawała w dyspozycji skarbu państwa. Przy czym prawo na własność musieli udowodniać nawet ci, którzy nabyli nieruchomości w drodze kupna sprzedaży w n-tej kolejności.

Ogłosić nazwiska urzędników

Również prezydent wzywa, aby

ogłosić nazwiska urzędników, którzy we własnym interesie skorzystali z informacji. To po tradycyjnym spotkaniu powiedzieli wczoraj przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas, premier Algirdas Brazauskas i rzecznik prasowy prezydenta Rolandasa Paksasa Rosvaldas Gorbačiovas.

Według Gorbačiovasa, prezydent zażądał, aby publicznie ogłoszono listę urzędników, którzy wykorzystali informację w swym własnym interesie.

Jak twierdzi rzecznik prasowy, prezydent chciałby, aby urzędnikom, dopóki trwa dochodzenie, czasowo odebrano możliwość dysponowania ziemią i powołane komisje jak najszybciej zakończyły dochodzenie, aby urzędnicy "odpowiedzieli według zasług".

Razma — też o ziemi

Uczestniczący w innej konferencji prasowej przedstawiciel opozycyjnej frakcji Związku Ojczyzny — konserwatystów Jurgis Razma wezwał, aby kontynuować działalność Służby Badań Specjalnych oraz powołanej przez rząd grupy roboczej do badania kwestii nabycia zgodności z prawem ziemi, obejmującej jej działaniem nie tylko specjali-

stów regulacji rolnych, ale też polityków: parlamentarzystów, członków rządu, merów. Prócz tego, konserwatywa wezwał rząd lub premiera, aby zobowiązali naczelników powiatów do zwracania się do sądu w sprawie nielegalnie nabytych parcel.

Nie ustawy, ale urzędnicy

Zdaniem Razmy, nie ustawy, ale skorumpowani urzędnicy oraz sztucznie obniżone ceny parcel gruntowych na terenach rekreacyjnych pozwoliły specjalistom regulacji rolnych wykorzystać do własnych celów posiadaną informację. Razma wezwał rząd, aby bezzwłocznie skorygować metodykę oceny działek ziemi.

Po wybuchu skandalu związanego z działkami przedstawiciele rządzącej większości socjaldemokratów i socjalliberałów zarejestrowali już w Sejmie poprawki do ustawy o służbie państwowej, które uprościłyby zwalnianie skompromitowanych urzędników.

Stanisław Tarasiewicz, BNS

(Opinia prawników Centrum Projektów i Badania Prawa na powyższy temat — na stronie "Prawo-rządność")

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birżyniū g. 4a, 2030 Vilnius, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. socjalekologicznej, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinia redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajęczkowska

Wydawca V3 | "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Kolejne tournée "Zgody"

Z rodzinnych miasteczek — do Londynu

(Dokończenie ze str. 1)

Jak udało się załatwić taki wyjazd?

Zawdzięczamy go polonijnemu zespołowi pieśni i tańca "Karolinka". Kierowniczkę tego kolektywu Maurę Kutereba poznałem jeszcze na studiach w Lublinie. Byliśmy razem na festiwalach w Rzeszowie, jak też Niemczech, które są okazją nie tylko do zaprezentowania dorobku kulturowego, ale też nawiązania przyjacielskich więzi. Wtedy to omówiliśmy projekt wymiany zespołów. I oto już jutro wyruszamy. Podstawowa grupa, kapela, jak też grupa wokalna. No i sponsorzy — Konsulat Rzeczypospolitej, Fundacja "Dom Polski", samorząd rejonu wileńskiego, firma "Mylida".

Co zaprezentuje "Zgoda" londyńskiej publiczności?

Wiemy dwuczęściowy, ponad 1,5-godzinny program. Pierwsza część — wileńska, czyli nieco zmieniony "Jarmark wileński". Na drugą złożą się utwory patriotyczne, jak też folklor regionów Polski. Koncert poprowadzi znany gwiazdarz Dominik Kuziniewicz.

Jest to pierwszy wyjazd do Anglii, ale nie pierwszy za granicę...

W ciągu ostatnich dwóch lat byliśmy dwukrotnie w Niemczech na Festiwalu Europejskich Zespołów Polonijnych oraz w Szwecji na Międzynarodowym Festiwalu Krajów Nadbałtyckich.

Co dla Pana i członków zespołu dają takie wyjazdy?

Bardzo dużo. Są swoistą oceną naszej pracy, a jednocześnie okazją do zaprezentowania folkloru wileń-

skiego nie tylko na rodzimym terenie, ale też na scenie międzynarodowej. A jeżeli chodzi o inne kraje, to nie są one aż tak dobrze obeznane z dorobkiem kolektywów u nas działających. Przecież wiele lat kurtyna była zamknięta i dlatego teraz próbujemy przebić te ściany, pokazać to, czym żyjemy, z czego wywodzimy swe korzenie, czym jesteśmy bogaci. Dlatego tak są tu pomocne zarówno kontakty osobiste jak i różne spotkania, które po latach owocują. Żywimy też nadzieję, że będziemy tę zagraniczną kurtynę stale rozszerzać, przynajmniej o jeden kraj rocznie. A jeśli chodzi o wojaże — to dla młodzieży jest to poznanie świata, a jest ona jego bardzo chłonna. Jest to jednocześnie wielki bodziec, by przyciągnąć nową narybek.

Ale skład "Zgody" jest raczej stały, czyli rotacja uczestników nie jest znacząca?

Jeżeli chodzi o podstawowy skład — to oczywiście. Chociaż życie stale wnosi swoją korektę — ludzie zmieniają miejsca zamieszkania, nasze śliczne członkinie wychodzą za mąż itd. Ale oczywiście bardzo cenimy, że wielu członków naszego zespołu uczęszcza na próby od lat 10-12. To cieszy, bo przecież jest to żmudna praca, bo scena jest od święta, a na co dzień — stałe ćwiczenia.

"Zgoda" przygotowuje się już do jubileuszu...

W styczniu roku przyszłego będziemy obchodzić 15-lecie, które powitamy, oczywiście, nowym programem, jak też numerami, jak to



Czar i urok "Zgody"

Fot. Marian Paluszkiwicz

określamy — ze złotego funduszu. Mamy już przygotowane trzy nowe tańce. Premiera jednego odbędzie się właśnie w Londynie. Ale na rodzimym gruncie zarówno ten taniec, jak też cały program widz obejrzy po raz pierwszy na koncercie jubileuszowym.

Nie chce Pan uchylić rąbka tajemnicy?

Nie za bardzo, bo przecież najciekawsze są spotkania—niespodzianki. Zresztą idei jest mnóstwo, a co się uda urzeczywistnić... Nie chcemy zapeszać.

Marzy nam się odnowienie obrazu bardzo ciepło przyjmowanego w Mragowie — "Zabawa nad Wilią". Prezentowaliśmy go w Polsce kilkakrotnie, ale publiczność wileńska nie miała okazji go obejrzeć.

Marzy mi się także przygotowanie części, na którą by się składały tańce narodów świata. Ale, oczywiście, od marzeń do realizacji — droga daleka. Potrzebna jest pomoc choreografów wielu krajów. Przeprowadziliśmy już wstępne rozmowy z choreografami z Czech, Węgier, Białorusi, Rosji. W jaki sposób

i kiedy uda się to zrealizować — czas pokaże.

Zahaczyliśmy o pomoc. Bywa ona różnoraka...

Tu chciałoby się przypomnieć dar burmistrza miasta Opoczno — osiem kompletów regionalnych strojów opoczyńskich, które "Zgoda" otrzymała w roku ubiegłym. Sami też staraliśmy się zarobić. Z komercyjnych koncertów środki przeznaczamy na kontusze do przygotowywanego mazura ze "Strasznego dworu". Ale to także niespodzianka dla widza...

Rozmawiała Helena Gładkowska

Wścieklizna w gminie Pogiry rejonu wileńskiego

Podejrzany przejaw...

Ostatnio wydział profilaktyki kontroli chorób zakaźnych Centrum Zdrowia Publicznego otrzymał zawiadomienie o ustalonej wściekliznie psa we wsi Popiszki gminy Pogiry.

W czasie badania epidemiologicznego wyjaśniono, że do budy psa przed miesiącem wszedł inny pies, którego gospodyni wypędziła. Ten pies niebawem zdechł. Mieszkańcy Popiszek wiedzieli, że w ich wsi od marca zdechło też więcej psów, na szczególną uwagę zasługują dwa psy wysypiska, które atakowały inne psy. Ludzie sądzili, że psy zdychają nie od wścieklizny, a od pomoru i nikt ich nie badał. Obecnie sytuacja jest groźna. Psy zostały zarażone już w marcu, prócz tego wałęsają się gromadami i rozpowszechniają zarazę. Prosimy wszystkich mieszkańców, którzy głaskają, karmią wałęsające się psy, aby zwracali się do ambulatorium w Pogirach lub

do gabinetu prewencji wścieklizny przy ul. Pylimo 56, do gabinetu 217 IV polikliniki, tel. 261 06 02. Wścieklizna jest ciężkim nieuleczalnym wirusowym zapaleniem mózgu, którym zaraża się, gdy ugryzie wściekły pies lub obślina uszkodzoną skórę. Uratować przed śmiercią mogą tylko dokonane w czasie szczepienia. W przypadku zachorowania na wściekliznę rokowanie jest beznadziejne. Każdą dolegliwość, występującą po 2-9 tygodniach od pogryzienia, a po 6-12 miesiącach od obślinięcia przez wściekłe zwierzę należy uważać za podejrzany przejaw wścieklizny. Zaburzenia oddychania, połykania, pojawienia się wodowstrętu, agresywność — potwierdzają diagnozę wścieklizny.

Violeta Dudienė, lekarz epidemiolog wydziału prewencji i kontroli chorób zakaźnych Wileńskiego Centrum Zdrowia Społecznego

Mieszkańcy chętniej pracowaliby 1 maja

Wolą „wolnego” Jana

Większość mieszkańców Litwy zgodziłaby się pracować 1 maja i odpoczywać na Św. Jana, dowodzi badanie.

75 proc. ankietowanych mieszkańców kraju twierdzi, że aprobuje, aby dzień Św. Jana nie byłby dniem pracy. 71 proc. respondentów chciałoby, aby taką decyzję przyjął Sejm.

Decyzję Sejmu, aby dzień Św. Jana ogłosić dniem wolnym od pracy zaakceptowałoby 75 proc. uczestniczących w sondażu mężczyzn i 68 proc. kobiet. W Sejmie już złożono poprawkę do ustawy, przewidującą, aby 24 czerwca ogłosić dniem wolnym. Sejm zamierza rozpatrywać tę poprawkę dzisiaj. (BNS)

W sejmowym Komitecie Zdrowia zaaprobowano wniosek Sakalasa

Kaganiec prawny dla psów bojowych

Wczoraj sejmowy Komitet Zdrowia poparł wniosek parlamentarzysty Aloyzasa Sakalasa, aby zabronić wwożenia na Litwę psów bojowych i ich mieszańców, ich rozmnażania, tresowania i handlu nimi.

Pierwotny przygotowany przez Sakalasa projekt poprawek do ustawy o opiece, trzymaniu i użytkowaniu zwierząt przewidywał, że na Litwie zostanie zabronione trzymanie przeznaczonych do walk ras psów i mieszańców, które, jeśli poprawki zostaną przyjęte, należałoby uścić lub wywieźć za granicę.

Jednakże w omawianych obecnie w Sejmie poprawkach nie ma tego przepisu — takie psy można będzie trzymać, jednakże należy je rejestrować.

Dokument przewiduje, że wwozić na Litwę, rozmnażać, tresować i handlować psami innych agresywnych ras, jak też nabywać i trzymać agresywne psy mogą tylko osoby, mające zezwolenia wydane przez samorząd lub instytucję upoważnioną przez rząd.

Zezwolenia nie będą wydawane osobom w wieku poniżej 18 lat, wpisanym na ewidencję instytucji opieki zdrowotnej w związku z alkoholizmem, narkomanią lub chorobą psychiczną, sądzonym za umyślne przestępstwa związane z przemocą, którym karalność nie została anulowana.

Sakalasa do pośpiesznego złożenia poprawki do ustawy pobudziły mające wielki oddźwięk w spo-

czeństwie tragedie, gdy od agresywnych psów ucierpiał dzieci.

Hodowlę agresywnych psów na Litwie regulują specjalne przepisy. Na podstawie pełnomocnictwa rządu dyrektor Państwowej Służby Żywności i Weterynarii przed rokiem zatwierdził listę ras agresywnych psów.

Na liście znalazły się zaliczone do ras psów bojowych amerykański pittbulterier, bandog (mastyf amerykański) oraz zaliczone do niebezpiecznych ras psów amerykański terier staffordshire, bulterier staffordshire, amerykański buldog, dog argentyński, fila bresileiro (mastyf brazylijski), kangal (owczarek turecki), owczarek kaukaski i owczarek południoworosyjski. (BNS)

**26 czerwca, w czwartek,
o godz. 17.00 na scenie
Domu Kultury Polskiej
wystąpi**

**Policki Chór Kameralny
„Postscriptum”**

Wstęp wolny

*Oto jest Miłość. Dwoje ludzi spotyka się przypadkiem,
a okazuje się, że czekali na siebie całe życie.*

Kochani Rodzice!

*Przed 25 laty powiedzieliście sobie
sakramentalne „tak”.*

*Z tej pięknej okazji przyjmijcie wiązaną
najsłodziej pod słońcem życzeń*

a także podziękowanie za dzieciństwo pełne miłości.

Córki Agata i Katarzyna

Polska

Kwaśniewski w Odessie

Możliwość wzrostu polsko-ukraińskiej wymiany handlowej oraz współpraca regionalna to główne tematy rozmów podczas rozpoczętej wczoraj wizyty prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Odessie.

Kwaśniewski oraz prezydent Ukrainy Leonid Kuczma będą uczestniczyć w VI Forum Ekonomicznym Polska-Ukraina. Prezydenci mają omówić także lipcowe uroczystości organizowane dla uczczenia pamięci Polaków zamordowanych przed 60 laty przez Ukraińców na Wołyniu. Uroczystości – z udziałem obu prezydentów – planowane są na 11 lipca w wołyńskiej miejscowości Pawliwka (przed wojną – Poryck).

Główne wady SLD

"Upartyjnienie państwa, dobór ludzi wedle konotacji politycznych, a nie kwalifikacji merytorycznych, zapominanie o tym, że Polska jest państwem 40 milionów ludzi, a nie 100 tys. członków takiej czy innej partii" – to główne, zdaniem ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza, wady SLD.

Minister powiedział w poniedziałek dziennikarzom, że SLD w stylu sprawowania władzy "wykazuje wiele albo wszystkie wady swoich poprzedników". Zwrócił uwagę także na mały rygorizm w szeregach SLD w standardach moralnych i prawnych. "To wszystko odkłada się w ludzkiej świadomości. Jeżeli lewica nie potrafi się zmienić, to w tym sensie powieli los polskiej prawicy, że wyborcy będą bezlitośni" – ostrzegł.

Polska będzie przekonywać

"Będziemy przekonywać do polskiego stanowiska w sprawie przyszłego Traktatu Konstytucyjnego UE i "budować koalicję" – zapewniła wczoraj minister do spraw europejskich Danuta Hübner.

Polscy przedstawiciele zgłosili uwagi w sprawach proponowanej zmiany systemu głosowania większościowego w Radzie UE, wspólnej polityki zagranicznej i obrony oraz preambuły, w której Polska chciałaby uwzględnić chrześcijańskiego dziedzictwa Europy. "Trzeba pilnować, by mieć poparcie wielu państw, samotnie nie wygrywa się takich trudnych spraw" – powiedziała minister dziennikarzom.

Statek-klinika czeka

Farmakolog i służby celne sprawdzali wczoraj leki, jakie znajdują się na pokładzie holenderskiego statku abortyjnego "Lange-nort". Jednostka nadal stoi we Władysławowie przy nabrzeżu, do którego nie ma swobodnego dostępu.

W niedzielę późnym wieczorem prokurator odstąpił od przesłuchania statku, po tym jak kapitan jednostki zgodził się na zaplombowanie przez celników kontenera – gabinetu ginekologicznego, gdzie znajdowały się środki farmakologiczne. "Nie byliśmy w stanie na miejscu stwierdzić, co to za leki. Do tego potrzebna jest wizyta farmakologa" – wyjaśnił prokurator rejonowy w Pucku Witold Niesiołowski.

Putin z historyczną wizytą w Wielkiej Brytanii

Symboliczny charakter przyjazdu

Rosyjski prezydent Władimir Putin rozpoczyna dzisiaj czterodniową wizytę w Wielkiej Brytanii. Media określają ją mianem historycznej, wskazując, że są to pierwsze od 1874 roku odwiedziny szefa państwa rosyjskiego na zaproszenie brytyjskiej królowej.

Tylko takie wizyty określane są w Wielkiej Brytanii jako wizyty państwowe. Dotychczas składali je jedynie carowie Aleksander II (1874) i Mikołaj I (1844). Putin, który będzie osobistym gościem Elżbiety II, spotka się także z premierem Tonym Blairem i odwiedzi Edynburg. Wizyta odbywa się w 450. rocznicę ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Rosją i Brytanią. Podczas gdy rozgłośnia BBC zwraca uwagę na symboliczny charakter przyjazdu Putina i fakt, że jedynie około pół godziny przeznaczono na spotkanie z Blairem, rosyjski analityk Aleksiej Gromyko uważa, że obaj przywódcy będą się starali stworzyć wrażenie, iż stosunki między oboma krajami układają się jak najlepiej.

Tuż przed wizytą Putin udzielił wywiadu BBC, w którym bagatelizował różnice między Moskwą i Londynem w kwestii irackiej. Rosja była jednym z głównych krytyków amerykańsko-brytyjskiej akcji zbrojnej. "Wiadomo, że nasze zdania nie zawsze są identyczne. Ale bardzo waż-



"Fundamentalne podstawy stosunków Rosja-USA i Rosja-Wielka Brytania okazały się mocniejsze niż te trudności, z którymi się spotkaliśmy" – powiedział Putin
Fot. EPA-ELTA

ne jest, że charakter i jakość naszych stosunków osiągnęły poziom, który pozwala nam wyjść z każdej trudnej sytuacji" – powiedział gospodarz Kremla. "Fundamentalne podstawy stosunków Rosja-USA i Rosja-Wielka Brytania okazały się mocniejsze niż te trudności, z którymi się spotkaliśmy" – dodał. Niemal w identycz-

nym tonie wypowiadał się premier Tony Blair, którego artykuł opublikował poniedziałkowy dziennik "Izwestija".

"Dochodziło między nami do rozbieżności i niewątpliwie także w przyszłości będzie do nich w niektórych kwestiach dochodzić. Jednak te rozbieżności nie przyćmiły

zgody, jaka panuje między nami w wielu ważnych kwestiach i wartości, które podzielimy" – napisał Blair. Prysłowiową łyżkę dziegciu do beczki miodu zamierzają dołożyć obrońcy praw człowieka, którzy w czasie wizyty Putina organizują festiwal filmów dokumentalnych o wojnie w Czeczenii.

"Premia" za ograniczenie nielegalnej imigracji

Projekt obozów przejściowych

Szef dyplomacji włoskiej Franco Frattini wystąpił wczoraj z propozycją "premi" dla krajów, które ograniczają desanty nielegalnych imigrantów, a także poparł projekt obozów przejściowych na Cyprze i Malcie.

"Italia mogłaby zwiększyć kwotę legalnych imigrantów pochodzących z krajów, którym udaje się blokować nielegalne wyjazdy ze swoich wybrzeży. Byłby to rodzaj premii dla tych, które dobrze się zachowują" – powiedział Frattini w wywiadzie dla dziennika "Corriere della Sera".

"Egipt znacznie nasilił kontrole w Kanale Sueskim. Spotkałem się w maju z prezydentem Hosni Mubarakiem i obecnie dyskutujemy nad pakietem środków" – dodał Frattini. Zdaniem włoskiego ministra, więcej w tej mierze powinna natomiast uczynić Tunezja, a także Libia, skąd w ostatnich dniach odplynęły liczne transporty z nielegalnymi imigrantami.

Rzym nalega na uchyleniu embarga wobec Libii w celu dostarczenia jej sprzętu niezbędnego do ochrony granic. "Nie chodzi o raki-

ty czy wojskowe aparaty strategiczne, lecz o ciężarówki, sprzęt radarowy i noktowizory". W celu uniknięcia nielegalnych desantów, przyczyniły się do utworzenia specjalnych obozów na Cyprze i Malcie, "gdzie przywożono by zatrzymanych na morzu nielegalnych imigrantów przed odesłaniem ich do krajów pochodzenia". "Cypr już się zgodził i chcemy osiągnąć to samo na Malcie, razem z Brytyjczykami i Hiszpanami" – za-

znaczył minister. Pomysł utworzenia obozów dla ubiegających się o azyl poza granicami Unii Europejskiej wywołał furję organizacji obrony praw człowieka i został odrzucony na czwartkowym szczycie UE w Salonikach. W ostatnim czasie Włochy ponownie rejestrują codzienne desanty nielegalnych imigrantów, lądujących na wybrzeżu Sycylii. W nocy z niedzieli na poniedziałek do portu w Syrakuzach wpłynął statek ze 150 osobami bez wiz, pochodzącymi z Rogu Afryki.

Indie-Chiny: Vajpayee w Pekinie

Przełomu raczej nie będzie

Rozpoczęta wczoraj wizyta premiera Atala Behari Vajpayee w Chinach jest pierwszą od 10 lat oficjalną podróżą indyjskiego przywódcy do Państwa Środka.

Atala Behari Vajpayee spotkał się z szefem chińskiego rządu Wen Jiabao, deklarując wolę przywrócenia "stosunków przyjaźni i zaufania" między oboma krajami. Chiński premier natomiast podkreślał "olbrzymie znaczenie" wizyty Vajpayee, która "stworzy podstawy dalszego dynamicznego rozwoju stosunków między ChRL i Indiami".

Zdaniem większości analityków, wizyta indyjskiego premiera w Chinach prawdopodobnie nie doprowadzi do przełomu w stosunkach między dwoma azjatyckimi gigantami, nadal niebędącymi w stanie przewyciężyć skutków konfliktu granicznego z 1962 roku.

Od czasu wojny Indie i Chiny – kraje zamieszkałe w sumie przez

jedną trzecią ludności świata – prowadziły 15 serii rokowań, które jednak nie przyniosły rozwiązania granicznego sporu. Konflikt dotyczy obszarów wzdłuż liczącej 3,5 tysiąca kilometrów wspólnej granicy, której przebieg, przede wszystkim na odcinkach biegnących w górach, nigdy nie został ustalony, także przez dawne brytyjskie władze kolonialne w Indiach.

Zdaniem brytyjskiej sieci BBC, Chiny są obecnie zainteresowane poprawą kontaktów z Delhi, mając na uwadze głównie coraz bliższe stosunki Indii ze Stanami Zjednoczonymi, przede wszystkim w sferze wojskowej. Vajpayee w czasie sześciodniowego pobytu w Chinach weźmie udział w ceremoniach podpisania ważnych dwustronnych porozumień – w tym o liberalizacji przepisów wizowych czy współpracy w rolnictwie.

Izrael: Propozycja ministra wywołała burzę

"Rażące przekroczenie uprawnień"

Izraelski minister infrastruktury narodowej Josef Paricki proponuje przeniesienie osiedli żydowskich likwidowanych na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy na tereny pustyni Negew czy Galilei.

Jak podaje wczorajsza prasa izraelska, Paricki – reprezentujący w rządzie laicką partię Szinui – wystąpił z taką inicjatywą w liście otwartym, adresowanym do przywódców tych dwu regionów Izraela. Propozycje ministra miały zresztą wywołać burzę wśród członków rządu, z których część zarzuciła Parickiemu "rażące przekroczenie uprawnień". Niezadowolony miał być także premier Ariel Szaron, który rzekomo doradzał przywódcom osadników żydow-

skich "dyskretną" rozbudowę istniejących osiedli na Zachodnim brzegu i w Strefie Gazy, akcentując, że taka "wewnętrzna" rozbudowa nie będzie stanowić pogwałcenia zasad planu pokojowego, potocznie zwanego mapą drogową i zakładającego demontaż części osiedli żydowskich, zbudowanych na ziemiach arabskich.

Doradca premiera Izraela, Ranan Gissin, także potwierdził, iż budowa nowych domów na terenie zamkniętych osiedli nie będzie sprzeczna z duchem mapy drogowej. Zapytany w wywiadzie radiowym o wpisany w porozumienie nakaz zamrożenia rozbudowy osiedli, przypomniał, że Izrael "wyrzucił szereg zastrzeżeń" co do mapy drogowej.

Ustawy zezwalają na anulowanie wątpliwych transakcji o zakupie działek gruntowych

Sposób na urzędników?

Potrzebna jest tylko wola polityczna i chęci, aby pracownicy oraz inni funkcjonariusze służb regulacji rolnych po nabyciu wielu parcel gruntowych, zostali pociągnięci do odpowiedzialności, a wątpliwe transakcje w sprawie zakupu działek ziemi były anulowane, twierdzą prawnicy Centrum Projektów i Badania Prawa.

"Mimo obecnych wad regulacji prawnej, nie daje to podstawy do twierdzenia, że nie ma jak pociągnąć do odpowiedzialności wspomnianych pracowników państwowych i zażądać wyrównania wyrządzonych szkód, jeśli byłaby wola polityczna i stworzono do tego przesłanki organizacyjne" — mówi się we wnioskach, które wczoraj opublikowało centrum.

Zdaniem prawników, nawet gdyby uległy przedawnieniu terminy pociągnięcia do odpowiedzialności administracyjnej, służbowej czy karnej, to termin przedawnienia po-

ciągnięcia do odpowiedzialności cywilnej jest dłuższy, np. w sprawie unieważnienia transakcji wynosi on 10 lat. Zgodnie z Kodeksem Cywilnym transakcja sprzeczna z porządkiem publicznym lub moralnością jest unieważniana.

"Wymagając i prawidłowo oceniając postępowanie pracowników, gdy wykorzystując możliwości, jakie daje stanowisko, nabyli w imieniu własnym lub bliskim dużą ilość działek, będzie podstawą do ustalenia, że tacy pracownicy naruszyli zawarte w ustawie o służbie państwowej zasady służby państwowej i etyki działalności pracowników państwowych oraz ustalone w ustawie o uzgadnianiu interesów publicznych i prywatnych w służbie państwowej wymagania wobec osób pracujących w służbie państwowej. Po ustaleniu tego, chociaż nie byłoby też podstawy stosowania kar służbowych z powodu przedawnienia, jednakże byłyby przesłanki

prawne do stosowania sankcji cywilnych w związku z nieważnością transakcji oraz wyrównania wyrządzonych przez nie szkód. Powództwa w takich sprawach mają prawo składać również prokuratorzy" — wskazali prawnicy centrum.

Przedstawiciele władz wezwano, aby zwracali uwagę na to, że w trakcie przygotowania i doskonalenia aktów prawnych większy wpływ powinni mieć nie zainteresowane osoby — funkcjonariusze, którzy następnie sami realizują te akty prawne, ale niezależni eksperci prawni, którzy oceniliby zgodność aktów prawnych z systemem prawnym, jak też pod względem ochrony praw człowieka i antykorupcyjnym.

"Wobec pracowników instytucji państwowych i samorządowych, podejmujących decyzje w sprawie przywracania prawa własności do zachowanych nieruchomości, dysponowania państwową ziemią, lasa-

mi i zbiornikami wodnymi, należy ustalić specjalne wymagania etyki służbowej, które mogłyby położyć tamę korupcji i nadużywaniu tych pełnomocnictw na korzyść własną, swych bliskich ludzi lub innych zainteresowanych osób" — mówi się we wnioskach.

Na podstawie praktyki innych krajów, wobec takich pracowników oraz bliskich im ludzi mogą być stosowane specjalne wymagania przy zawieraniu transakcji, przepisy specjalne deklarowania majątku itp.

Prawnicy zwrócili również uwagę, że przepis ustawy o służbie państwowej, iż nie można zwolnić ze stanowiska lub wymierzać innych kar wobec pracownika, który dopuścił się wykroczenia, jak też tego, który korzystając ze stanowiska wzbogacił się kosztem państwa, a więc społeczeństwa, nabywając tania dużą ilość działek, jeśli minęło 6 miesięcy od wykroczenia, jest sprzeczny z Konstytucją.

Kłusownicy zaczęli osuszać zbiorniki wodne

Pomysłowi przestępcy

Litewscy złodzieje stają się coraz bardziej pomysłowi i bezczelni — ostatnio zaczęli kraść ryby ze stawów.

Kłusownicy coraz częściej zapominają o wędkach, sieciach, nie powodują hałasu detonując w stawach dynamit, nie narażają życie „łowić ryby” przy pomocy elektryczności, a najwyżej spuszczają wodę ze stawu i zbierają pozostałe na dnie karpie, liny, szczupaki.

Tylko w rejonie kielmieskim w ciągu ostatnich paru lat przestępcy „osuszili” 4 stawy. Skradzione ryby, jak się podejrzewa, zostały sprzedane na bazarach, gdzie trudno skontrolować taki handel. Ostatni przypadek takiej kradzieży ryb tym rejonie zanotowano parę tygodni temu. Mieszkający w miejscowości Verpenai w rejonie kielmieskim Augustinas Nutautas i jego syn Egidijus już od ponad 5 lat hodują ryby w stawie w sąsiedniej wsi Grauzikiai. Nutautas powiedział, że nieraz zastał przy stawie rybaków, zajmujących się kłusownictwem z wędkami lub sieciami. Jak powiedział Nutautas, pierwszą próbę spuszczenia wody udało się udaremnić, jednakże na początku

czerwca mężczyzna twierdził, że już zastał 5 lub 6 miejscowych mieszkańców, którzy zbierali ryby z osuszonego stawu.

Poszkodowani nie złożyli podania w policji, nie spodziewają się bowiem, że złoczyńcy zostaną wykryci. Uważa się, że kłusownicy spuścili wodę ze stawu w ciągu 2 dób. Znikły z niego nie tylko ryby. Gdy zaczęła opadać woda, ulubione miejsce musiały też opuścić bobry.

Jak twierdzą miejscowi mieszkańcy, po tym wypadku kłusowników znacznie ożywił się handel karpami na rynku kielmieskim. W sklepie za 1 kg trzeba zapłacić 6-7 Lt, natomiast na targowisku karpie można było kupić sześciokrotnie taniej. Cenę ustalano tu nie za kilogram, ale za sztukę, a ważącego 2-3 kg karpia można było kupić za ledwie za parę litów.

Jak twierdzi szef policji kryminalnej rejonu kielmieskiego Giedrius Pištikas, w ciągu ostatnich paru lat w rejonie kielmieskim zanotowano już 4 wypadki, gdy łowiczy ryby kłusownicy spuszczały wodę ze stawów. Funkcjonariusze zdołali wykryć jedno z trzech dokonanych w roku ubiegłym osuszeń stawów.

Wpadka dowódcy jednostki ochrony pogranicza

Oficer pod muchą

W rejonie szyłuckim w ręce policji wpadł dowódca jednostki ochrony pogranicza Sigita Černeckis.

Kierujący samochodem służbowym w stanie zamroczenia alkoholowego dowódca spowodował wypadek samochodowy. O 2.30 nad ranem we wsi Juknaičiai prowadzony przez Sigitasa Černeckisa służbowy "Hyundai Lantra" uderzył w stojący na uboczu "VW Passat". Zderzenie było na tyle silne, że "VW Passat" uderzył w obok stojące "Audi 80". Sprawca natychmiast zbiegł z miejsca wypadku i scho-

wał się we wsi Vierdainiai, gdzie i był po godzinie schwytywany przez policję. Badania wykazały u 44-letniego Černeckisa lekki stopień zamroczenia alkoholowego. W momencie zdarzenia dowódca jednostki ochrony pogranicza był nie na służbie.

Na szczęście obeszło się bez ofiar ludzkich. Dowódca Litewskiej Państwowej Służby Ochrony Pogranicza Algimantas Songaila rozkazał Wydziałowi Wewnętrznego Audytu i Kontroli szczegółowe sprawdzenie wypadku. Swoją drogą osobne dochodzenie prowadzi policja.

W spalonym samochodzie zginęły trzy osoby

Śmierć w płomieniach



W wypadku samochodowym na trasie Nida-Smiltinė śmierć poniosło trzech pasażerów "Renault"
Fot. ELTA

Do tragedii doszło na Mierzei Kurońskiej. W wyniku wypadku samochodowego zginęły trzy osoby.

Na drodze Nida-Smiltinė o 8.30 nad ranem samochód osobowy "Renault" uderzył w sosnę, po czym stanął w płomieniach. Jak przypuszcza policja, do nieszczęścia doszło

najprawdopodobniej z powodu nieostrożności kierowcy lub nadmiernej szybkości. Śmierć na miejscu poniosło trzech pasażerów samochodu. Czwartą pasażerką, 19-letnią dziewczyną, w stanie krytycznym przebywa na oddziale intensywnej terapii kłajpedzkiego szpitala.

Dwie tony przemycanego cukru z Polski

Słodki szmugiel

Celnicy przejścia drogowego w Kalwarii w mikrobusie, który przybył z Polski, znaleźli dwie tony przemycanego cukru. Mikrobus „Fiat Ducato”, który prowadził obywatel litewski D. Ž., na przejście w Kalwarii przybył około 5 godziny rano w niedzielę.

Jak twierdzi służba kryminalna komory celnej, funkcjonariusze mieli operatywną informację, że tym samochodem może być przewożony przemycany cukier. Na widok funkcjonariuszy komory celnej kierowca mikrobusu skręcił pośpiesznie na czerwony kanał — oznaczało to, że wiezie deklarowany ładunek towarów.

Zdaniem funkcjonariuszy, którzy uczestniczyli w zatrzymaniu, kierowca prawdopodobnie uczynił to dla-

tego, aby za przewóz kontrabandy uniknąć większej kary oraz zachować samochód.

D. Ž. zadeklarował, że wiezie 1 800 kg cukru. Po szczegółowym zbadaniu pojazdu, zadeklarowany cukier znaleziono w kabinie oraz w kryjówkach urządzonej wewnątrz nadwozia. Ogółem znaleziono 1 790 kg cukru produkcji polskiej w kilogramowych woreczkach. Wartość przemycanego cukru wyniosła 3 383 Lt.

Na Litwę przez przejścia graniczne z innych krajów można wwieźć do pół kilograma cukru.

Funkcjonariusze komory celnej zatrzymali partię cukru, natomiast kierowcy spisano protokół o administracyjnych naruszeniach prawa. Po przesłuchaniu kierowcę zwolniono.

Kryminały

Śmierć na torach

W rejonie koszedarskim pociąg potrącił mężczyznę, który na skutek odniesionych ran zmarł na miejscu wypadku. Pociąg relacji Wilno-Szesztoki na terenie rejonu koszedarskiego zaczął i śmiertelnie zranił 28-letniego P. Š. Do tragedii doszło, gdy mężczyzna przechodził tory kolejowe. Wypadek bada Kowieński Komisariat Policji Transportowej. Jak twierdzą funkcjonariusze tego komisariatu, to już 5 śmiertelny wypadek na terenie 10 rejonów, jakie wchodzi w strefę nadzoru Kowieńskiego Komisariatu Policji Transportowej.

Zamordować babcię

Kłajpedzka policja aresztowała wnuka grożącego zabójstwem swej babci. 25-letni Wiktor S. dotkliwie pobił rodzoną babcię Kławdię N. 79-letnia staruszka została zaatakowana we własnym mieszkaniu, w którym wspólnie z nią również mieszkał wnuk. W trakcie egzekucji wnuk groził, że ją zamorduje. Lekarze stwierdzili u poszkodowanej obrażenia głowy, twarzy, klatki piersiowej. Sprawca został umieszczony w areszcie. Sprawę bada 4 Komisariat Policji Kłajpedzkiej.

Telefoniczne oszustwa

Oliarami klasycznego w ostatnim czasie oszustwa telefonicznego w trakcie minionego weekendu stali się trzej mieszkańcy Janowa. Nieznany osobnik zadzwonił w nocy do mieszkania 74-letniej J. J. i poinformował ją, że jej syn stał się sprawcą wypadku samochodowego. Aby wyrównać starty i uregulować sprawę, pilnie potrzebne są 3000 Lt. Kobiecie kazano całą sumę dostarczyć na miejsce wypadku. Gdy J. J. wyszła z niezbędną sumą z domu, mężczyzna wyrwał torebkę z pieniędzmi i uciekł.

W podobny sposób 3000 Lt straciła inna 81-letnia mieszkanka tego miasta. W nocy aferzysta wystraszył ją wiadomością o wypadku samochodowym wnuka. Aby zrobić większe wrażenie, przestępca powiedział starszej osobie, że wnuk teraz znajduje się na policji i grożą mu poważne nieprzyjemności. Łatwomierna staruszka sama oddała pieniądze.

Jeszcze jednej mieszkance Janowa, 56-letniej D. S. za wypadek samochodowy syna kazano zapłacić 4000 Lt. Ponieważ kobieta nie miała takich pieniędzy, poproszono ją za 200 Lt kupić kartę do telefonu komórkowego. D. S. wykonała żądanie oszustów.

Krwawe zabawy świętojańskie

Podczas zabawy świętojańskiej w Londynie między mieszkańcami w tym mieście Litwinami doszło do bójki. Jak poinformowała londyńska policja, 10 uzbrojonych w noże Litwinów zaatakowało znajdujący się w pobliżu Londynu dworek, w którym świętowało 150 ich rodaków. W trakcie bratobójczej bijatyki 10 jej uczestników, w tym jedna kobieta, z ranami ciężkimi wyładowało w miejscowym szpitalu. Spora część gości to nielegalni imigranci.

Wystawa w Domu Kultury Polskiej

Prace zawsze będą żywe...

Od 10 czerwca do 14 lipca w holu DKP w Wilnie mają szansę obejrzeć rzadką na Litwie tematycznie wystawę – fantastykę w malarstwie Dariusza Chojnackiego.

Darek od najmłodszych lat rysował, malował, modelował. Jeszcze studiując socjologię zainteresował się fantastyką, zaczął tworzyć pierwsze grafiki dla poznańskiego Klubu Fantastyki „Orbita” i dla wydawnictwa „Alfa” w Warszawie. Od 1988 r. jego pracami były ilustrowane okładki czasopisma „Fantastyka”, miał stałe miejsce w jego galerii. Był autorem okładek dla niemieckiego czasopisma „Heine Verlag”, w 1989 wystawiał swoje prace w Eurocomie w San Marino, gdzie zdobył medal i Prix Europa dla najlepszego profesjonalnego grafika science fiction.

W tym samym roku Dariusz wystawiał swoje prace podczas konwentu fantastyki w La Valette we Francji i na wielu innych wystawach.

Był współzałożycielem pierwszego polskiego wydawnictwa komercyjnego „Amber”, autorem jego logo, znanego w całej Polsce.

Tragiczny wypadek samochodowy

wy przerwał życie trzydziestoletniego, niezmiernie utalentowanego mężczyzny. W dziesiątą rocznicę jego śmierci rodzice postanowili zebrać prace Darka oraz wydać album. Wystawa ta była prezentowana w wielu muzeach i salach wystawowych w Polsce.

Po raz pierwszy wyjechała poza granice kraju. Wernisaż wystawy rozpoczęło puszczane z taśmy nagranie ulubionego zespołu Dariusza – OMD, który to go inspirował, którego słuchał tworząc.

Na wernisażu obecni byli Państwo Wanda i Krzysztof Chojnacy, rodzice Darka, oraz siostrzeniec Sławomir, który przedstawił licznie zebrany biografię malarza oraz tajemnice techniki tworzenia. Wspólnie tło muzyczne stwarzał młodociany skrzypek Krzysztof Stankiewicz. Zebrani dzielili się wrażeniami i wspomnieniami. Romualdas Kalonaitis, b. ambasador Litwy w Belgii i Brukseli, powiedział m. in., że Darek był znany na Litwie już w 1989 r., kiedy to jego tłumaczenia były tu obecne.

Posel na Sejm Litwy Wacław Stankiewicz, jak zresztą i wielu in-



Od 10 czerwca do 14 lipca w holu DKP w Wilnie mają szansę obejrzeć rzadką na Litwie tematycznie wystawę

Fot. archiwum

nych tu przybyłych, dziękowali rodzicom, że pokazują prace syna, a kilku młodych ludzi mówiło, że znają te prace z okładek mnóstwa ulubionych książek. Przy portrecie

i wstędze z jego nazwiskiem stał piękny bukiet biało-czerwonych róż.

Dariusz Chojnacki zginął, został jednak po sobie niezatarty ślad

– swoje niezwykle, fantastyczne prace, poprzez które będzie zawsze żywy.

Beata Czaplinska
wicedyrektor Domu Kultury Polskiej

210 lat temu urodził się Aleksander Fredro

"Nigdy mi się nie zmarszczyło czoło

Niedawno minęła 210 rocznica urodzin Aleksandra Fredry. Autor "Zemsty" i "Ślubów panińskich" urodził się 20 czerwca 1793 roku.

Fredro pochodził z Suchorowa pod Przemyślem, już jako szesnastolatek wstąpił do Armii Księstwa Warszawskiego i aż do 1814 roku był oficerem wojsk napoleońskich, dostępując się nawet rangi kapitana. Walczył pod Dreznem i Lipskiem, uczestniczył w tragicznej wyprawie pod Moskwę, z rosyjskiej niewoli zbiegł w przebraniu wieśniaka. Po powrocie do ojczyzny zamieszkał w rodzinnym gnieździe – Beńkowej Wiszni, gdzie wraz z bratem Maksymilianem przez dobrych 10 lat gorliwie pracował na miano miejscowego awanturnika.

"Fredry chodzili na głowach i nie można się było nigdzie obrócić, żeby się nie natknąć na Fredrę. Trzeba się było chować przed nimi, bo i z ołtarza by zdjęli, a do tego jeszcze i takie wiersze pisali, że nawet starszym uszy od nich trzeszczały" – pisał Zygmunt Kaczkowski, naoczny świadek wypadków.

Romans z Zofią Skarbkową, żoną jednej z najbardziej wpływowych postaci ówczesnej Galicji, zakończył się skandalem i rozwodem z mężem – rzeczą w owych czasach niesłychaną. Fredro starał się o Zofię aż dziesięć lat, ożenił się z nią i było to małżeństwo bardzo szczęśliwe.

Sam Fredro pisał o sobie: "Nigdy mi się nad książką nie zmarszczyło



"Zemsta" doczekała się niedawno wspaniałej ekranizacji, poprzez pracę Andrzeja Wajdy

Fot. archiwum

czoło, trąbka myśliwska w kniei była moją szkołą". Zaczął tworzyć jako dojrzały mężczyzna, po trzydziestce – w sumie napisał około 30 sztuk teatralnych. W tym wieku ustatkował się i bardzo zmienił. Pisanie pochłaniało go całkowicie. Stał się samotnikiem i odludkiem, bywał hipochondrykiem, ulegał atakom amnezji. Kazimierz Wyka pisał o Fredrze, że jest on "rzadkim przykładem zupełnego samotnika literackiego, którego nikt nie nauczył jego sztuki i od którego nikt się nie nauczy".

Aleksander Fredro należy do pisarzy szczególnie znanych. Wystawiana na scenach i czytana jest oczywiście "Zemsta", "Śluby panień-

skie", "Pan Jowialski". Mniej znane są pamiętniki "Trzy po trzy", które często niesłusznie określa się jako świadectwo wojen napoleońskich, a nie dzieło literackie. Inne utwory Fredry są raczej rzadko wznawiane. Specjalną sławą cieszą się "obszernicze" żarty literackie, których Fredro napisał kilkadziesiąt. Krąży one w "drugim obiegu" literackim, wiele z nich można znaleźć na stronach internetowych. Nie znajdziemy natomiast śladu po tej dziedzinie twórczości Fredry w opracowanych przez Stanisława Pignonia "Pismach wszystkich". Z romantycznych pisarzy to właśnie Fredro najsilniej zaistniał w języku potocznym, a jego wpływ jest aktualny po dziś dzień, choć nie każdy zdaje sobie z tego sprawę. "Gwałtu, co się dzieje", "Wielki człowiek do małych interesów" – to tytuły jego sztuk. "Znacie? Znamy. A więc posłuchajcie", "wolność Tomku w swoim domu", "idź serdecznie bo cię trzepnę", czy też "niech się dzieje wola nieba, z nią się zawsze zgadzać trzeba" – to cytaty z jego utworów. (PAP)

Koncerty muzyki poważnej w Wilnie

Imprezy „u Mickiewicza”

Występem zespołu „Sarakina” z Białegostoku Instytut Polski inauguruje w najbliższy czwartek (godz. 18.00) IV Koncerty Letnie na dziedzińcu Muzeum Adama Mickiewicza.

Zespół „Sarakina” wykonuje muzykę pochodzącą z regionów Bułgarii i Macedonii, jak również związaną z tradycjami polskimi. Na repertuar składają się utwory, których melodyka i rytmika zostały zaczerpnięte z oryginalnych źródeł, a potem były opracowane i uzupełnione brzmieniem oryginalnych instrumentów. Grupa istnieje od 1999 roku. Osiedlenia zespołu „Sarakina” to I nagroda na Mikołajkach Folkowych „Scena Otwarta” w 2000 r. w Lublinie, przygotowanie muzyki do filmów: „Pielgrzymka papieża do Ziemi Świętej” (reżyseria Grzegorza Tomczaka) i „Pierwszy krok w chmurach” (reż. Jorge Hernandez).

Oprócz wspomnianego koncertu w planach są jeszcze cztery występy: 10 lipca – „The Royal String Quartet” (Warszawa), 24 lipca – zespół akordeonistów „Motion trio” (Kraków), 7 sierpnia – kwartet jaz-

zowy Jana Maksymowicza (Wilno) i 21 sierpnia – Wileńska Orkiestra Kameralna (Wilno).

„Postscriptum”
w Domu Polskim

Tegoż dnia, 26 czerwca, o godz. 17.00 w Domu Kultury Polskiej wystąpi chór kameralny „Postscriptum”.

Zespół powstał w październiku 2000 roku. Założycielkami chóru są: znana szczecińska dyrygentka Iwona Wiśniewski-Salomon i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Policach Anna Ryl. Chór funkcjonuje jako samodzielne stowarzyszenie, dobrowolnie przyjmując na siebie ciężar utrzymania swojego zespołu.

Policki chór „Postscriptum”, mimo niewielkiego stażu, ma za sobą udział w wielu koncertach w Polsce oraz za granicą, m. in. w Niemczech, Czechach, Włoszech oraz Francji. W styczniu 2001 r. zdobył wyróżnienie w Elku na Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd „Hej kolęda”, w lipcu 2001 r. brał udział w Festiwalu Muzyki Europejskiej w Spilimbergo.

Wielki sukces polskich filmów
Nagrody w Houston

Filmy "Chopin, pragnienie miłości" Jerzego Antczaka i "Inferno" Macieja Pieprzycy zdobyły nagrody na festiwalu filmowym w Houston.

Filmowi "Chopin, pragnienie miłości" przypadła nagroda za najlepsze zdjęcia w kategorii filmu fabularnego. Autorem zdjęć do tej opowieści o życiu Fryderyka Chopina jest Edward Kłosiński.

W kategorii filmu telewizyjnego nagrodą Bronze Remi została uhonorowana produkcja TVP "Inferno", zrealizowana przez Macieja Pie-

przyć w cyklu Pokolenie 2000. "Inferno" to dramat psychologiczny. Opowiada o planach, marzeniach i ambicjach trzech przyjaciółek. Ich plany legły w gruzach podczas balu maturalnego. Jedną z dziewcząt zginęła.

Doroczny międzynarodowy festiwal filmowy WorldFest Houston odbył się po raz 36. Jest uznawany za jeden z trzech najważniejszych festiwali filmowych w Ameryce Północnej – po San Francisco i Nowym Jorku. (PAP)

Instytut Polski w Wilnie i Muzeum Adama Mickiewicza

uprzejmie zapraszają na IV Koncerty Letnie
na dziedzińcu muzeum (zaulek Bernardyński 11)

26 czerwca o godz. 18.00 wystąpi zespół folkowy „Sarakina” (Białystok)

Jacek Grekow (akordeon)

Jan Mlejnek (klarnet)

Karol Sypytkowski (kontrabas)

Stronę przygotował Andrzej Puksztó

Administracja samorządu miasta Wilna ogłasza konkursy

Popieranie drobnej i średniej przedsiębiorczości

Samorząd miasta Wilna dążąc do popierania drobnej i średniej przedsiębiorczości ogłasza konkursy dla zarejestrowanych w Wilnie przedsiębiorstw, instytucji, organizacji, posiadających doświadczenie i realizujących działalność w tej dziedzinie:

Temat 1: „Organizowanie szkolenia (popieranie, propagowanie przedsiębiorczości, oświata) dla przedstawicieli drobnej i średniej przedsiębiorczości”.

Temat 2: „Udzielanie pomocy pierwotnej wczesnej działalności”.

Temat 3: „Realizowanie doskonalenia nawyków w zakresie przedsiębiorczości (określanie problemów, udzielanie konsultacji prawnych i ekonomicznych)”.

Na realizację tych przedsięwzięć przewidziano przydzielenie do 70 tys. Lt.

Samorząd będzie finansował do 80 proc. ceny usług, pozostałą część muszą zapłacić sami przedstawiciele drobnej i średniej przedsiębiorczości.

Uczestnicy konkursu powinni złożyć następujące dokumenty:

– podanie w dowolnej formie, kopię zaświadczenia o rejestracji przedsiębiorstwa, koncesję na działalność;

– krótki opis historii i działalności przedsiębiorstwa z adresem, nr telefonu, adresem poczty elektronicznej;

– projekt propozycji z dokładnym programem, strategią i wizją, dowodzącą, jak proponowane usługi przyczynią się do osiągnięcia celów popierania oraz rozwoju przedsiębiorczości;

– spis proponowanych usług, ze wskazaniem tematów szkolenia lub konsultacji, liczby godzin, cenę 1 godziny (na 2, 3 tematy), cenę 1 godziny dla jednej osoby (na 1 temat);

– listę specjalistów, którzy będą świadczyli usługi, ze wskazaniem nazwiska, imienia, wykształcenia, stopnia naukowego, miejsca pracy, stażu pracy, kwalifikacji i doświadczenia w tej dziedzinie.

Pożądane byłoby pismo rekomendacyjne organizacji zrzeszającej pracodawców przedsiębiorstw drobnej i średniej przedsiębiorczości, jednakże nie jest konieczne jego przedstawienie.

Selekcja będzie się odbywała zgodnie z następującymi kryteriami oceny:

1. Doświadczenie pracy i praktyczne kwalifikacje kierowników w tej dziedzinie;

2. Cena jednej godziny dla jednej osoby, gdzie obliczona średnia bazowa cena wynosi 10 Lt (na jeden temat);

3. Cena jednej godziny, gdzie obliczona średnia bazowa wynosi 122 Lt (na 2,3 tematy);

4. Doświadczenie i kwalifikacje specjalistów, którzy będą świadczyli usługi w pracy praktycznej przedsiębiorczości, udzielając konsultacji i realizując programy szkoleniowe;

5. Techniczne możliwości, baza techniczna świadczenia usług (na 1 temat);

6. Aktualność dla przedsiębiorców tematów świadczenia usług lub szkolenia, przewidzianych w programie oferty.

Jakościowy i efektywny dorobek roku ubiegłego w ramach realizacji programów samorządu zapewni dodatkowy jeden punkt oceny.

Samorząd miasta Wilna, dążąc do zwiększania zatrudnienia mieszkańców i obniżania bezrobocia, ogłasza konkurs na projekty zarejestrowanych w Wilnie przedsiębiorstw drobnej i średniej przedsiębiorczości, których realizacja związana jest z tworzeniem nowych, efektywnych miejsc pracy, zapewnienia finansowania.

Na ten cel zamierza się przeznaczyć do 300 tys. Lt.

Podstawowe warunki:

– utworzyć co najmniej trzy nowe miejsca pracy, zatrudnić bezrobotnych zarejestrowanych w Wileńskiej Gieldzie Pracy i zachować je co najmniej w ciągu 3 lat od utworzenia miejsca pracy;

– finansowanie samorządu na utworzenie jednego miejsca pracy nie przekracza 14 tys. Lt;

– maksymalna suma finansowania jednego projektu przedsiębiorczości, niezależnie od liczby utworzonych miejsc pracy, może wynieść do 70 tys. Lt;

– samorząd będzie finansował do 65 proc. wartości projektu, pozostałą część, tj. w ilości 35 proc. środków na realizowanie projektu musi być własne (albo będzie udostępniona możliwość pożyczania od AB „Šiaulių bankas”, przy czym zwrot kredytu zagwarantuje UAB „Invega”);

– finansowane będą wyłącznie wydatki na utworzenie miejsc pracy: zakup, montowanie lub wy-

dzierżawienie urządzeń, sprzętu i innych środków pracy, niezbędnych do zapewnienia działalności lub produkcji, wydatki na szkolenie, uzyskanie licencji i zezwolenia na miejsce pracy, wydatki reklamowe, wydatki na rozszerzenie lub remont pomieszczeń, niezbędnych do utworzenia miejsc pracy (jednak nie przekraczając 50 proc. wysokości finansowania), inne wydatki, związane z tworzeniem miejsc pracy.

Podania w sprawie uzyskania finansowania projektów mogą składać podmioty drobnej i średniej przedsiębiorczości:

– wyszczególnione w częściach 3 i 4 artykułu 2 ustawy o nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o drobnej i średniej przedsiębiorczości (Dz. U., 2002, nr 105-4689);

– zarejestrowane w mieście Wilnie, prowadzące działalność co najmniej 1 rok, pracujące dochodowo, nie posiadające zadłużenia wobec budżetu państwa i Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Finansowanie nie będzie udzielane na działalność, wyszczególnioną w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 4 z 9 stycznia 2003 r. „O zatwierdzeniu listy rodzajów działalności, której nie popiera państwo” (Dz. U., 2003, nr 4-118).

Uczestnicy konkursu powinni złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie ustalonej formy w sprawie uzyskania finansowania (można go znaleźć w Internecie: www.vilnius.lt);

2. Kopię zaświadczenia rejestracji przedsiębiorstwa, kopię statutu

przedsiębiorstwa;

3. Kopie dokumentów rocznej sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstwa: roczny bilans ostatniego roku finansowego, sprawozdanie o zyskach (stratach); przedsiębiorstwa indywidualne przedstawiają kopie deklaracji o dochodach, składanych Państwowej Inspekcji Podatkowej;

4. Zaświadczenie z Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o rozliczeniach (zaświadczenie powinno być wystawione nie wcześniej niż na 30 dni kalendarzowych przed datą złożenia podania);

5. Zaświadczenie z Państwowej Inspekcji Podatkowej o rozliczeniach (zaświadczenie powinno być wystawione nie wcześniej jak na 30 dni kalendarzowych przed datą złożenia podania);

6. Krótki opis historii i działalności przedsiębiorstwa.

Dokumenty w sprawie udziału zarówno w pierwszym, jak też drugim konkursie powinny być ponumerowane, każda karta podpisana przez kierownika lub osobę upoważnioną, potwierdzona pieczęcią przedsiębiorstwa i włożone do kopert, które należy zakleić, z podaniem swej nazwy, nr telefonu, z dopiskiem: „Do komisji rozwoju drobnej i średniej przedsiębiorczości samorządu miasta Wilna”.

Dokumenty należy złożyć do 25 lipca br. w pododdziale zatrudnienia wydziału rozwoju ekonomiki Departamentu Ekonomiki, Gedimino pr. 9, pokój 215, 216. Tam też można otrzymać podanie ustalonej formy. Bardziej szczegółową informacją pod nr tel. 262 56 90, 262 30 59.

Jutro kolejne wybory mera

Stolica przygotowana, stolica bez gospodarza

Na dzień jutrzejszy, czyli 25 czerwca, wyznaczone jest kolejne posiedzenie (już piąte) Rady Miasta Wilna, na którym podstawowym punktem będą wybory mera stolicy.

Uwzględniając wydarzenia z ostatnich dwu miesięcy, dziś trudno powiedzieć, czy i tym razem miasto otrzyma gospodarza, albowiem „walka” partii jest wyraźna, a wędrowni radnych są na porzą-

ku dziennym. Stolica odnowiona i doskonale przygotowana do obchodów 750-lecia państwa oraz do Święta Pieśni Litwinów Świata stoi przed dylematem, kto będzie pełnił honory gospodarza miasta.

Wygląda jednak na to, że najwyżsi dostojnicy partyni zrozumieli, iż bezwładza nie może trwać wiecznie. Zresztą każdy dzień przynosi zmiany. W ubiegłym tygodniu

do obozu byłego mera Artūrasa Zuokasa dołączyli socjalliberałowie (Nowy Związek), do tej koalicji należy także wybrany z listy AWPL Jan Dowgiało. Dlatego też według prognoz koalicja ta podczas jutrzejszych wyborów będzie miała co najmniej 28 głosów z 51. Tyle samo miał między innymi Zuokas w poprzedniej kadencji.

H. G.

Kto chce sprzedać mieszkanie

Potrzebne kawalerki

Samorząd miasta Wilna kupi jednopokojowe mieszkania. Mają one mieć nie mniej niż 28 mkw., a nie więcej niż 40 m kw. ogólnej powierzchni mieszkaniowej.

Wymagania: mają to być mieszkania wyposażone we wszelkie wygody, wyremontowane, jak też wyposażone w liczniki. Oferty mogą składać zarówno osoby fizyczne, jak też prawne. Nie będą kupowane mieszkania w bursach, jak też mają-

ce wspólne pomieszczenia użytku codziennego. W zależności od stanu mieszkania, miejsca, roku, w którym dom został oddany do użytku, jak też na podstawie uzgodnień – cena za jeden metr kwadratowy nie może być większa niż 1650 Lt.

Bardziej szczegółową informację uzyskać można w samorządzie m. Wilna, al. Giedymina 9, pokój 159, lub telefonicznie: 261 66 91 albo 212 55 54.

Obiekty do sprzedania

Kup pan... łaźnię

UAB „Pylimo pirtis” (Łaźnia przy Zawalnej) na podstawie otwartego konkursu sprzedaje w Wilnie pomieszczenia niemieszkalne przy ul. Pylimo 19 oraz pierwsze piętro przy ul. Pylimo 21 (288,22 m kw.).

Cena wywoławcza – 559 015 Lt. Z warunkami konkursu sprzedaży można się zapoznać pod adresem: Wilno, ul. Pylimo 19, pokój dyrektora, w dniach pracy od godziny 9.00 do 12.00. Telefon dla kontaktu: 261 2612. Zgłoszenia są przyjmowane: LT-2001 Wilno, ul. Pylimo 19, pokój dyrektora, dnia 23 lipca do godz. 12.00. Aukcja otwarta odbędzie się 24 lipca 2003 r. o godz. 13.00. Obejrzeć obiekt można 16 lipca o godz. 13.00.



Jedna z nielicznych i też do sprzedania

Fot. Marian Paluszkiwicz

Z myślą o święcie

Nie tylko duchem...

Wydział przedsiębiorczości i usług samorządu m. Wilna informuje wszystkie przedsiębiorstwa, które urządziły kawiarnie pod gołym niebem przy placówkach żywienia, że w związku ze zbliżającym się Świętem Pieśni Litwinów Świata mogą rozszerzyć na te dni teren swych placówek.

Aby uzyskać zezwolenie należy się zwracać do starostw: Senamiesčio, ul. Pilies 36, tel. 262 46 83,

lub Naujamiesčio, al. Giedymina 24, tel: 262 38 46. Przedsiębiorstwa, które wygrały konkurs na urządzenie kawiarni pod otwartym niebem i chcą również powiększyć na te dni ich teren, powinny się zwracać z prośbą do wydziału administracji samorządu m. Wilna: al. Giedymina 9, wydział przedsiębiorczości i usług, pokój nr 239 lub 258. Szerszą informację można uzyskać pod nr telefonu: 212 61 50, 261 16 30.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00. Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Wspaniały wypoczynek

Nie tylko zabawy

W Ejszyskiej Szkole Średniej nr 1 działa obóz dla uczniów klas 3-5. Kierownikiem obozu została mianowana nauczycielka języka niemieckiego Wioleta Titko, zaś opiekunami uczniów zostały nauczycielki Teresa Gotowiecka, Czesława Romanowska, Wacława Iwanowska i inne.

Już pierwszego dnia wszystkie dzieci podzieliły się na drużyny. Każda z nich wybrała sobie nazwę, m. in. „Dzieci przyrody”, „Czerwone słoneczka”, „Krasnoludki”. Podczas prezentacji każda z drużyn recytowała wiersze, śpiewała piosenki. Dzieci z przyjemnością brały udział w grach i zabawach.

Następnego dnia przekonaliśmy się, że wypoczynek w obozie będzie jedną wielką przygodą, że nie będzie polegał na wyłącznych zabawach. Tego dnia poszliśmy na wycieczkę do lasu, aby zachwyć swe oczy widokiem przyrody, drzew, krzewów, poodychać świeżym powietrzem. Na tonie przyrody musieliśmy uporać się z zadaniem polegającym na znalezieniu po 5 wsta-

żek przez każdą z grup. Szukaliśmy ich na drzewach, pod kamkami. Grupa „Czerwona” jako pierwsza przyniosła pięć wstążeczek i zajęła pierwsze miejsce.

Członkowie naszego obozu wraz z opiekunkami T. Gotowiecką, Cz. Romanowską i W. Iwanowską wyruszyli autokarem do Druskiennik – pięknego uzdrowiska. Spacerowaliśmy wybrzeżem Niemna, zwiedziliśmy miasto. Byliśmy w Domu Polskim, parku oraz muzeum rzeźb działaczy z okresu radzieckiego. Jazda na karuzelach sprawiła nam wiele przyjemnych wrażeń, w parku, alejkami którego spacerowaliśmy, mieściło się niewielkie ZOO. Tam widzieliśmy różne ptaki, strusie, małpy, dziki i inne zwierzęta. W parku urzekło nas malownicze jezioro, fontanny. Zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia.

Oprócz wycieczek mieliśmy różne konkursy, zawody sportowe. Tematem konkursu plastycznego było lato. Rysunki były ciekawe, kolorowe i piękne. Zawiesiliśmy je na stoisku pt. „Lato. Lato. Wakacyjny ob-

razek”. Z przyjemnością oglądaliśmy na wystawie prace swoje i swoich kolegów.

Jeden dzień pobytu w obozie poświęciliśmy wyłącznie piłce nożnej. Nasze cztery drużyny grały z dużym entuzjazmem. „Czerwoni” rozegrali mecz z „Dziećmi przyrody”. Przegrała drużyna „Dzieci przyrody”. Niestety, „Czerwoni” w następnym meczu z „Krasnoludkami” przegrali.

Obozowicze musieli opisać swe wrażenia o obozie w gazetce. Zaproszono nas do klasy, gdzie panie opiekunki dały nam arkusze papieru. „Robienie” gazetki o lecie nie było łatwe. Byliśmy podzieleni na grupy. W ciągu 4 godzin układaliśmy własne wiersze o lecie, szukaliśmy też w książkach wierszy i zagadek na temat tej pory roku. Nie zapomnieliśmy także o przysłowia i baśniach o lecie. Przedstawiliśmy swe prace. Wszystkie były ładne i pięknie ilustrowane. Podziw wzbudzały wiersze złożone przez obozowiczów. Swe prace umieściliśmy na wystawie.

12 czerwca był kolejnym wspaniałym dniem w obozie. Mieliśmy zaplanowaną wycieczkę do Wilna. Zwiedzanie miasta rozpoczęliśmy od Ostrej Bramy. Idąc Starówką, wstąpiliśmy do cerkwi prawosławnej oraz kościoła św. Kazimierza. Zachwycała nas piękna ulica, tonąca w kwiatkach. Byliśmy w sklepikach z upominkami, na Placu Katedralnym, na Górze Zamkowej, z dala widzieliśmy Trzy Krzyże. Drugą część wycieczki spędziliśmy w Parku Serejskim. Było wspaniale. Jeździliśmy na karuzelach i świetnie się bawiliśmy.

W tym dniu w Wilnie o godz. 14.30 rozpoczął się Festyn Kultury Rosyjskiej. W amfiteatrze odbył się koncert zespołów z różnych miast Litwy i Rosji, obok w parku koło sceny dla dzieci były organizowane różne konkursy i zabawy. My również wzięliśmy w nich udział. Jako nagrody za udział w konkursach otrzymaliśmy książki i słodycze. Było wesoło i ciekawie. Oglądaliśmy z prawdziwym zachwytem kościół św. Anny oraz pomnik Adama Mic-

kiewicza. Następnie wyruszyliśmy w drogę powrotną.

W ramach obozu mieliśmy również wycieczkę na granicę litewsko-białoruską. W urzędzie straży granicznej, który znajduje się we wsi Purwiany, spotkaliśmy się z jego pracownikami, strzegą oni naszej granicy. Funkcjonariusz Wasilij Suckiel ciekawie opowiedział nam o pracy na granicy i pokazał wiele interesujących rzeczy. Wróciliśmy pełni wrażeń i satysfakcji z udanej wycieczki.

Chcemy serdecznie podziękować dyrektorowi szkoły za wsparcie finansowe wycieczki, kierownicze obozu Wiolecie Titko za ciekawy program oraz opiekunom: T. Gotowieckiej, W. Iwanowskiej, Cz. Romanowskiej, I. Paszkiewicz, L. Waskiewicz, D. Kisiel – za czuwanie nad nami na przeciągu dwóch tygodni, opiekę podczas wycieczki, za treściwe i wesołe spędzanie z nami czasu.

Seweryna Walukiewicz
ucz. 3a klasy
Ejszyskiej Szkoły Średniej nr 1

Na wakacjach – edukacja

Nauczanie poprzez zabawę

Lata szkolne – to ważny i najbardziej wesoły okres w życiu każdego człowieka. Dlatego staram się, by pozostał on w pamięci dziecka jako najbardziej kolorowy i bez troski. Po to właśnie i potrzebne są grupy wychowania przedszkolnego. Swoją pracę w Czarnym Borze rozpocząłam z grupą przygotowawczą tzw. „zerówką”.

Podczas zajęć z pięcio- i sześciolatkami zauważyłam, że dzieci są bardzo twórcze i wynalazcze, więc często organizowałam różnorodne zabawy, które były podstawą pracy. W każdym dziecku widziałam odrębną osobowość. Bawiąc się dziecko eksperymentuje, bada oraz tworzy swój dziecięcy świat. Gdy się nudziło pisanie lub rachowanie – pozwalałam dzieciom na zabawy. Poprzez gry, wycieczki, doświadczenia maluchy poznawały szkolne otoczenie oraz zasady zachowania się. Szkoła nie była dla nich postrachem, gdzie panują srogie rygory, zadają do domu dużo różnych ćwiczeń. W grupie dzieci nie miały lekcji, pracowaliśmy według zainteresowań. Kiedy praca jest wykonywana z chęcią, jest ona o wiele ciekawsza i efektywniejsza. Aktywnie współpracowałam z rodzicami, którzy pomagali w zorganizowaniu

świąt, urzędzeniu różnorodnych wystaw, wykonaniu wspólnych zadań (np. sporządzenie drzewa genealogicznego itp). W zerówce zawodząc różnym wyliczankom, wierszykom, ćwiczeniom dzieci nauczyły się rachować do 10 (niektóre i wyżej), dodawać i odejmować. Czytaliśmy różne bajki, opowiadania, wiersze, słuchaliśmy nagrania z kaset. Dzieci ciekawiły nie tylko kolorowe ilustracje, ale też drukowane literki. Później rysowaliśmy postacie bohaterów starając się je prawidłowo podpisać. W pierwszej klasie uczniowie na okres adaptacyjny mają zaledwie parę tygodni, natomiast w grupie przygotowawczej ten okres trwa przez cały rok. Grupy wychowania przedszkolnego są potrzebne szczególnie w miejscowościach wiejskich, gdzie panuje bezrobocie, dzieci nie uczęszczają do przedszkoli.

Bardzo się cieszę, że w naszej szkole wiele pokoleń podtrzymuje narodowe tradycje i dzieci chłoną polskość poprzez obcowanie w polskim środowisku, udzielając przy tym wiele uwagi językowi państwowemu.

Iwona Romanowska
nauczycielka klas początkowych
w Czarnym Borze

Pomóżcie odnaleźć krewnych Zapraszamy wilnianina

Razem z rodziną mieszkam już od kilku lat na Dolnym Śląsku w dużym domu z ogrodem, ale korzenie mego rodu pozostały na Wschodzie, dlatego za pośrednictwem Redakcji chciałabym odnaleźć krewnych i znajomych rodzin: Klijanienko, Oszyjko, Chodorowskich, Ostrowskich i Michalewiczów.

Chętnie też zaprosimy do siebie, na miesiąc bądź dłużej, męczyznę samotnie wychowującego dzieci lub absolwenta wyższej uczelni, któ-

ry chciałby zwiedzić Polskę. Oboje z mężem jesteśmy w stanie zapewnić mieszkanie, utrzymanie, a nawet pomóc w szukaniu pracy.

Jest jeden warunek: musi to być osoba uczciwa, rzetelna oraz otwarta na DOBRO!

Odpowiedź prosimy kierować na adres:

Agata Plona
ul. Poczтовая 6
59-150 Grębocice
Polska

O niedopuszczalności przeniesienia konfliktów partyjnych na terytorium szkoły Oświadczenie Rady Naczelnej Polskiej Partii Ludowej

16 kwietnia br. Rada Naczelna Polskiej Partii Ludowej na Litwie opublikowała oświadczenie w sprawie konfliktu interesów partyjnych, związanego z wyborami władzy miejskich w samorządzie miasta Wilna. Członkowie rady są przeświadczeni, że pomyślność miasta Wilna i jego mieszkańców powinna stać wyżej sporów i uważa, że postępowanie i działania kilku działaczy Polskiej Akcji Wyborczej na Litwie (AWPL) nie powinny być utożsamiane z całą społecznością polską.

Apel uczennicy do rodziców

Przytulić się do nauczycielki



Cała rodzina klasowa wraz z nauczycielką Szpilewską

Fot. archiwum

Zwracam się do was w bardzo pilnej sprawie. Jestem uczennicą gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie. Mam na imię Kamila, w tym roku ukończyłam czwartą klasę. Uczyła mnie bardzo dobra i miła nauczycielka pani Teresa Szpilewska. Kochani rodzice, jeśli chcecie, by wasze dzieci znały jak najlepiej każdą literę, każdą liczbę, musicie swoje dziecko oddać w ręce pani Teresy.

Każda mama, każdy tato chce, żeby ich dziecko było rozumne, miało dobrą nauczycielkę. Każdy z rodziców marzy, by ich dzieci dostały dobre cenzurki, a nawet dyplomy. Dziękuję pani Teresie za jej uśmiech, za pomoc, gdy coś nie wychodzi i za wszystko, co umiem. Dla każdego ojca i dla każdej matki miło jest dostać pierwszą laurkę od swojego dziecka, z panią Teresą ta laurka będzie zrobiona jak najstaranniej.

Kochani rodzice, z całego serca radzę wam oddać swoje dziecko w ręce pani Teresy, bo ja już wiem, co to znaczy mieć wspaniałą nauczycielkę. Z panią Teresą Szpilewską wasze dziecko będzie umiało dużo wierszyków, piosenek i będzie mogło przytulić się do swojej nauczycielki.

Kamila Wagizowa
uczennica gimnazjum
im. Adama Mickiewicza

Mistrzostwa Europy w karate tradycyjnym

Litwa zdobyła trzy medale

Trzy medale 24. Mistrzostw Europy w karate tradycyjnym zdobyli w niedzielę w Wilnie reprezentanci Litwy. Licznie zebrana publiczność w hali sportowej „Lietuvos Rytas” miała okazję podziwiać pokazy wschodnich sztuk walki w wykonaniu najlepszych mistrzów karate Europy.

W kategorii wiekowej do lat 18 drugie miejsce zajęła Gabriela Lubyte, wśród dorosłych zawodników na trzecim miejscu uplasowali się Natalija Artiomowa (kumite indywidualne kobiet) i Giedrius Švetkauskas (kumite indywidualne mężczyzn). Pozostałym Litwinom powiodło się nieco gorzej, a jeden z liderów zespołu, Aidas Abramaitis, nie mógł wystartować z powodu traumy, której uległ w przeddzień finału. Z powodu jego niedyspozycji nasi zawodnicy nie uczestniczyli w konkurencji drużynowej kata.



Gościem honorowym zawodów był charyzmatyczny przywódca światowego karate tradycyjnego Hidetaka Nishiyama

ustępujący wzrostem przeciwnikom karateka po złoty medal szedł jak burza, pokonując w pięknym stylu wszystkich rywali.

Cała impreza była zorganizowana na wysokim poziomie i to uwzględniając fakt, iż Litwini na jej przygotowanie mieli tylko kilka miesięcy. Pierwotnie 24. Mistrzostwa Europy w karate tradycyjnym miała zorganizować Serbia i Czarnogóra, lecz zrezygnowała z powodu napiętej sytuacji wewnętrznej.

Gościem honorowym zawodów był charyzmatyczny przywódca światowego karate tradycyjnego Hidetaka Nishiyama. Nishiyama posiada 9 Dan i uważany jest obecnie za jednego z prawdziwych mistrzów i wielkich pionierów japońskiego karate. Jego wyjaśnienia i nauki z dziedziny dynamiki ciała, fizjologii i astrologii w odniesieniu do technik karate i kata zyskały mu reputację najlepszego instruktora na świecie. Nishiyama jest gorącym orędownikiem idei włączenia karate do grona dyscyplin olimpijskich. Jest twórcą konkurencji karate (fukugo – dwubój, połączenia kata i kumite w jednej konkurencji oraz enbu – walka choreograficznie wyreżyserowana). Od przeszło trzydziestu lat mieszka i naucza w Los Angeles (USA).

Medaliści

Kata indywidualne kobiet

1. Irina Simirad (Rumunia)
2. Juri Shirai (Włochy)
3. Anna Miedwiediewa (Ukraina)

Kata indywidualne mężczyzn

1. Roberto Mariani (Włochy)
2. Roberto Miclea (Rumunia)
3. Damian Karwacki (Polska)

Kata drużynowe kobiet

1. Włochy
2. Polska
3. Rumunia

Kata drużynowe mężczyzn

1. Włochy
2. Polska
3. Rumunia

Fuku-go kobiet

1. Caterina Schiavi (Włochy)
2. Wiera Kuczerenko (Ukraina)
3. Ramona Vasarhelyi (Rumunia), Beatrix Novotny (Austria)



Walki pokazowe wyglądały bardzo widowiskowo

Fuku-go mężczyzn

1. Cornel Musat (Rumunia)
2. Silvio Campari (Włochy)
3. Konstantinos Nikiforos (Grecja), Piotr Kulczyński (Polska)

Kumite indywidualne kobiet

1. Marta Niewczas (Polska)
2. Cornelia Radu (Rumunia)
3. Alessia Aversa (Włochy), Natalija Artiomowa (Litwa)

Kumite indywidualne mężczyzn

1. Łukasz Wójcik (Kluczborski Klub Karate)
2. Władimir Pucha (Ukraina)
3. Carlo Casarini (Włochy), Giedrius Švetkauskas (Litwa)

Kumite drużynowe

1. Włochy
2. Polska
3. Portugalia, Rosja

En-bu kobieta/mężczyzna

1. Włochy
2. Rumunia
3. Polska

En-bu mężczyzna/mężczyzna

1. Włochy
2. Polska
3. Rumunia

Walenty Donuński

Fot. Marian Paluszkiwicz

Kata – to z góry przygotowane formy demonstrowania ataku, obrony i kontrataku. Techniki karate interpretować można jako litery alfabetu, kata (formy) będą odpowiednikiem wyrazów i zdań, kumite (walka) będzie analogiczna do rozmowy. W karate, w odróżnieniu od judo, tylko niewiele technik może być zademonstrowanych z pełną siłą, bez obawy fizycznego uszkodzenia partnera – kata pozwalają wypełnić tę lukę. Stwierdzono, że w sportowym kumite ćwiczący wykazuje tendencję do używania tylko ulubionych i najlepiej opanowanych technik i postaw, nastawiając się tylko na zwycięstwo, a czasami tylko na to, by nie przegrać. W walce sparringowej niechętnie używa się technik, w których ćwiczącemu brak jest doświadczenia, w kata zaś ćwiczący zmuszony jest stosować bardzo wiele różnych postaw i technik, pozwalając na osiągnięcie dużego stopnia zaawansowania w ich wykonywaniu i wszechstronności.

Boks: Komentarze po walce Lewis – Kliczko Decyzja arbitra uratowała Brytyjczyka

Ton komentarzy prasowych po walce Brytyjczyka Lennox Lewisa z Ukraincem Witalijem Kliczką o tytuł bokserskiego, zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej jest zgodny – przerwanie walki w szóstej rundzie było niefortunne, a decyzja arbitra uratowała Lewisa od porażki.

„Mistrz Lewis był na drodze do porażki. Po tym jak ukraiński challenger przetrwał szóstą rundę, żaden człowiek nie postawiłby grosza na zwycięstwo Lewisa. Brytyjczyk wyglądał na obzartucha, który zamiast trenować objadał się drożdżowymi ciastkami popijając herbata” – napisał „Washington Post”. „The Boston Globe” dodał: „Kliczko zdobył respekt, Lewis zachował

tytuł. Kliczko traktował rywala jak worek z ziemniakami. Lewis wygrał walkę, stracił jednak publiczność.”

Zdaniem „US Today”: „Kliczko zaimponował sercem do walki, natomiast Lewis wygrał krwawą bitwą.” „Wynik walki przyniósł rozczarowanie. W tej sytuacji promotorem nie pozostaje nic innego jak najszybciej doprowadzić do rewanżu” – stwierdził „Los Angeles Daily News”. Z kolei „Los Angeles Times” uważa, że „Kliczko był silniejszym, wytrzymalszym, po prostu lepszym pięściarzem. Decyzja o przerwaniu walki była nieporozumieniem. To tak jakby przerwać pasjonujący finał Super Bowl z powodu opadów śniegu. To przecież była walka o tytuł najlepszego.”

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

● Piłkarski klub Real Madryt został w niedzielę po raz 29. mistrzem Hiszpanii. W meczu ostatniej kolejki gracze z Madrytu pokonali u siebie Athletic Bilbao 3:1 (2:1). W tabeli Real zachował dwa punkty przewagi nad Realem Sociedad, który w niedzielę pokonał 3:0 Atletico Madryt. Mimo tego zwycięstwa piłkarze z Sociedad będą musieli się zadowolić drugim miejscem w Primera Division.

● Monika Sadowy-Naumienia (Wawel Kraków) wygrała w chorwackiej miejscowości Opatija drugie w tym roku zawody Pucharu Europy w spadochroniarstwie w konkurencji na celność lądowania. Startowało 210 zawodników i zawodniczek.

● Juan Carlos Ferrero, aktualny



lider rankingu ATP „Champions Race”, prowadzi także na liście najlepiej zarabiających tenisistów w tym sezonie. Od początku roku Hiszpan wygrał na korcie 1 477 800 dolarów. Na tenisowej „liście plac” Hiszpan wyprzedza Andre Agassiego – 1,398 mln. W styczniu Amerykanin wygrał w Melbourne wielkoszlemowy Australian Open.

● Niemiec Peter Joppich wygrał zawody Pucharu Świata florecistów, które odbyły się w Hawanie. W finale pokonał Chińczyka Hanxiong Wu 15:10.

● Mediolański Inter zainteresowany jest pozyskaniem 22-letniego obrońcy, kapitana Ajaxu Amsterdam, Rumuna Christiana Chivu. Chivu przeszedł przed czterema laty do Ajaxu z Craiovy.

● Eric Thomas wygrał podczas lekkoatletycznych mistrzostw USA w kalifornijskiej miejscowości Palo Alto bieg na 400 metrów przez płotki uzyskując czas 48,76 s. Pierwsze miejsce w biegu na 100 m ppł zajęła 36-letnia, trzykrotna mistrzyni świata Gail Divers – 12,61. Drugi tytuł, do poprzedniego zdobytego w piątek na 100 metrów dorzuciła w niedzielę Kelli White wygrywając rywalizację na 200 m – 22,21. Czas 10,93 na 100 m to najlepszy tegoroczny wynik na świecie. Oba wyniki są rekordami życiowymi White.

● Zaledwie 16-letni Jamajczyk Usain Bolt wygrał z czasem 20,28 bieg na 200 metrów w lekkoatletycznych mistrzostwach kraju, które odbyły się w Kingston. Dzięki temu uzyskał przepustkę na mistrzostwa świata w Paryżu. Zawodnika tego uważa się za nową gwiazdę reprezentacji Jamajki. Bolt jest obdarzony doskonałymi warunkami fizycznymi. Mimo zaledwie 16 lat, ma już 196 cm wzrostu.



W piłkarskim Pucharze Intertoto Žalgiris Wilno zremisował na własnym boisku z Oergryte Göteborg (Szwecja) 1:1. Nieudanie rozpoczęły starty w piłkarskim Pucharze polskie zespoły. Po sobotniej porażce Odry Wodzisław, w niedzielę na własnym boisku przegrała także Polonia Warszawa, która uległa 0:3 (0:1) kazachkiemu Tobołowi Kustanaj Fot. EPA-ELTA

ROZRYWKA-TV

WTOREK 24. VI



6.00 Dzień dobry
8.00 Ostatnie skrzyżowanie
8.55 Targowisko bied
9.45 S. „Prokuratorzy”
10.35 Dajmy czadu
11.35 Dom kultury
12.35 Filmy dok.
13.30 S. „Rodzina Cordier”
15.10 Filmy anim.
16.00 Encyklopedia Gustawa
16.30 S. „Okres przemian”
17.25 Lekcja języka
17.30 Wiadomości (ros.)
17.35 Film dok.
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Telefon pomocy
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
21.00 Pokolenie pieniędzy
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Film fab. „Pieśni z drugiego piętra”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
23.55 S. „Świat dzikiej przyrody”

2

16.00 Koncert muzyki poważnej
17.35 Trembita
17.45 Magazyn wspólnot narodowych
17.55 Menora
18.05 Program dla wsi
18.30 Anegdoty epoki
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Film dok.



6.45 Telewizja rowerowa
7.00 Filmy anim.
8.55 Reality show „Bar”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Sąd
11.10 Jesteśmy mistrzami
12.00 Reality show „Bar”
13.30 Filmy anim.
15.45 S. „Jago — ciemna namietność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Od... do
21.20 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.30 Reality show „Bar”
0.30 NKTV
1.00 Dom marzeń

4

6.45 Reality show „20 dolarów”
7.15 Śmietanka — magazyn dla kobiet
7.45 S. „Bar Zaxara”
8.15 S. „Niebezpieczne więzi”
9.10 S. „Victoria”
10.05 S. „Maksym w moim sercu”
10.55 Dziennik mamy
11.25 Komedia „Chłopcy z klasztoru z Shao Lin”
13.00 Melodramat „Włoskie namietności”
14.00 Najlepsze piosenki „Pukas”
14.55 Melodramat „Christine”
16.45 S. „Show Hoobsov”
17.10 S. „Niebezpieczne więzi”
18.10 S. „Victoria”
19.10 Kamera VRS
19.45 Dziś

20.05 Przekrój
20.15 Reality show „20 dolarów”
20.50 Thriller „Piaszczysta pułapka”
22.40 Reality show „20 dolarów”
23.10 S. „Helikoptery”
0.05 Rozrywki SMS
1.35—6.40 DW

3

7.35 Film anim.
8.05 Reality show „Pomoc TV”
8.30 S. „Drogi miłości”
9.30 S. „Oszołomieni miłością”
10.20 Reality show „Ferma”
11.00 Film akcji „Żołnierze kosmolotu”
13.10 S. „Melrose Place”
14.00 Koncert
15.40 Film anim.
16.10 Nomedra
17.00 S. „Dziwiąte przykazanie”
17.45 S. „Drogi miłości”
18.45 Wiadomości
19.05 S. „Cobra 11”
20.05 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.30, 23.30 Reality show „Hollywood”
22.00 Film
22.15 Gra „Maggi”
22.20 S. „Kamienska 2: skradziony sen”
0.30 „Šapro šou”

8.00 Z Wilna
8.25 Europuls
8.55 W świecie koszykówki
9.25 Tydzień sportowy
10.00 Film fab. „Wynajmuje się gladiatora”
11.30 Ekspedycja „Cził”
12.00 S. „Prawo”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie śpięcie
14.00 Film fab. „Robinsonada albo mój angielski dziadek”
15.15 Krótkie historie
15.30 Magazyn paryski
16.00 Wiadomości
16.15 Oddział dyżurny
16.30 Magazyn „Czego chce kobieta?”
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 S. „Agencja samotnych serc”
20.20 Prawo i człowiek
20.55 Puls
21.30 Z Wilna
22.00 Film fab. „Podwójna pułapka”
23.00 O samochodach

8.30 Okno szkoły
9.00 Film dok.
9.30 Oaza
10.00 Transmisja sesji Sejmu
18.25 Program Uniwersytetu Szawelskiego
18.55 Proponujemy!
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Film anim.
20.20 Dla dzieci
20.50 Most
21.20 Siedem dni Kowna
21.50 Realne walki

TANGO TV

9.15 Film anim.
9.40 Tangorama
11.00 Humor ekstremalny
11.10 S. „Szukajcie Mądrali”
12.00 S. „Fellcity”
12.50 Western „Bonanza”
13.40 Dramat „Pozostać razem”
15.15 Tangorama
16.35 Humor ekstremalny
16.45 Niewidoczne błędy telewizji
17.35, 24.00 Reality show „Hollywood”
18.00 Sport ekstremalny
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 Film przyg. „Niezwykłezone „Kaczory 2”
23.50 Humor ekstremalny
0.30 Znajomość SMS

TV POLONIA

7.00 S. anim. „Sensacje z myszką, czyli nasi dzielni milicjanci: Przygody psa Cywila”
8.00 Dzisiaj, jutro, zawsze - Hanka Bielicka
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 „Klan” - telenowela
9.35 Parnas Literacki: Andrzej Strug - felieton
9.50 Śniadanie z pytaniem - magazyn
11.05 Krówka - program dla dzieci
11.30 S. „Słoneczna włócznia”
12.00 Spotkania z literaturą: Czesław Miłosz - Wiara, nadzieja, miłość - widowisko poetyckie
12.25 To twoja droga: Aneta - reportaż
12.45 Folkogranie: Matragona - występ zespołu
13.00 Wiadomości
13.10 Magazyn olimpijski: Echa stadionów
13.40 Albo on, albo ja - koncert
14.10 S. „Plebanią”
14.35 „Aniołki” - telenowela
15.00 Sprawa dla reportera
15.30 Ludzie listy piszą
16.00 Wiadomości
16.10 „Klan” - telenowela
16.30 Herbatka u Tadka - talk show
17.25 S. „Słoneczna włócznia”
18.00 Telexpress
18.20 Sportowy Express
18.25 Gość Jedyński
18.40 S. anim. „Sensacje z myszką, czyli nasi dzielni milicjanci: Przygody psa Cywila”
19.40 Magazyn olimpijski: Echa stadionów
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” - telenowela
21.35 S. „Plebanią”
22.00 Albo on, albo ja - koncert
22.30 „Aniołki” - telenowela
22.50 Kronika XV Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży
22.55 Sprawa dla reportera
23.25 997 - magazyn kryminalny
24.00 Panorama

MIESIĄC POLSKIEJ KSIĄZKI

KSIĘGARNIA
NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściągę
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne

Zniżki do

80%



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Wtorek - Piątek 10 - 19
Sobota 10 - 17
Niedziela 10-15

Rudnicką 20, Vilnius, tel. 61 02 66, p. el. lenbor@one.lt

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego zaprasza młodzież do klas 11 na rok szkolny 2003/2004.

Mamy do zaoferowania:
* dwie nowoczesne sale komputerowe;

* odnowioną salę sportową;
* bogato wyposażone pracownie biologii, chemii i fizyki.

Umożliwiamy:

* nauczanie na wysokim poziomie jęz. ojczystego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego;
* wszechstronny rozwój w zajęciach pozalekcyjnych;

* wyjazdy za granicę.

Zapewniamy bezpieczeństwo.

Zapraszamy



ul. Pylimo 17

Repertuar na 24
czerwca

WIELKA SALA

„Taxi 3” — godz. 12.00,
16.30, Francja, komedia akcji.
„Matrica: przeładowana”
— godz. 13.45, 18.15, USA, fant.,
film akcji.

„Gangi Nowego Jorku”
— godz. 21.00, USA, Niemcy,
Włochy, W. Brytania, Holandia,
dramat hist.

SALA 88

„A teraz... panie i panowie”
— godz. 14.15, 19.00, Francja, W.
Brytania, thriller romant.

„Jak pozbyć się chłopca w
ciągu 10 dni” — godz. 12.00,
16.45, 21.30, USA, komedia.

Jerozolimska Szkoła Średnia
(ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku
6-7 lat do klasy pierwszej z polskim
językiem nauczania na rok szkolny
2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne
kółka zainteresowań: folklorystyczne,
sportowe, muzyczne. Uczniowie
doskonale poznają język państwowy
oraz języki obce (angielski, niemiecki,
rosyjski). W szkole są 2 klasy
komputerowe, Internet. Szkoła jest
położona w malowniczej miejscowości,
z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele
naszej szkoły stworzą dla waszego
dziecka atmosferę bezpieczeństwa i
pracy twórczej.

Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Tydzień rozpoczniesz w nie najlepszym nastroju. Skomplikowane i liczne wpływy astralne będą utrudniać Ci działania. Uważaj więc i nie pozwól wciągnąć się w niebezpieczne pułapki. W trudnych sytuacjach słuchaj głosu intuicji. Licz też bardziej na siebie niż na innych.

BYK. Pierwszy dzień tygodnia nie zapowiada się aktywnie. Trudno będzie skoncentrować się na pracy i jakichkolwiek działaniach. Także współpraca z innymi nie zapowiada się zbyt dobrze. Lepiej więc nie liczyć na niczyją pomoc.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj możesz być nadmiernie impulsywny i nerwowy. Takie zachowanie nie najlepiej wpłynie na Twoje związki z innymi ludźmi. Prawdopodobnie też skomplikuje współpracę. Unikaj trudnych i niebezpiecznych sytuacji.

RAK. Skończył się wreszcie Twój trudny okres astrologiczny. Nie grożą Ci już żadne niebezpieczeństwa ani kłopoty. Z rywalizacją o lepsze stanowisko lepiej jednak poczekać do dnia urodzin. Do tej pory skoncentruj się bardziej na planach niż na działaniu.

LEW. Pod każdym względem będzie to pomyślny tydzień. Sukcesy osiągniesz zarówno w działalności zawodowej jak i w życiu osobistym. Nie straszne Ci będą żadne nowości ani eksperymenty.

PANNA. Dzisiaj trudno będzie skupić się na odpowiedzialnych zadaniach. Częściej niż zwykle odczuwać możesz rozdrażnienie i niepokój wewnętrzny.

WAGA. Nowy tydzień rozpoczniesz w doskonałym nastroju. Dopisze Ci dobre samopoczucie jak i powodzenie w interesach. Możesz spodziewać się lepszej pracy, a co za tym idzie — większych zysków.

SKORPION. Dzisiejsze wysiłki nie będą na tyle konkretne aby zaważyć na Twoim dalszym życiu. Z łatwością jednak rozwiążesz problemy osobiste i zawodowe. Nadarzy się także okazja do naprawienia starych błędów.

STRZELEC. Jowisz rządzący Twoim znakiem znajduje się teraz we Lwie. Z tej pozycji dba o to, aby Twoje wysiłki przyniosły Ci zadowolenie i popularność. Możesz też odnosić korzyści finansowe. Intuicja i zdolność przewidywania ułatwią osiągnięcie sukcesu.

KOZIOROŻEC. W tym tygodniu nie spodziewaj się sukcesów. Coraz bardziej i szybciej opadasz z sił. Jeśli już musisz coś robić, to zajmij się dokończeniem zaległych spraw. Ambitne plany i zamierzenia odłóż na bardziej sprzyjający czas.

WODNIK. Dzisiaj Twoje sprawy toczyć się będą w dobrym kierunku. Musisz być jednak konsekwentny i wytrwały w tym co robisz. Należy też wystrzegać się nieporozumień ze współpracownikami. Nie narzucaj im zbyt wielkiego tempa, bo nie będą w stanie dotrzymać Ci kroku. Sam, niewiele zdziałasz.

RYBY. Aspekty planetarne, są dziś bardzo zmienne. Będą też w różny sposób wpływały na Twoje poczynania. Należy zatem ostrożnie podchodzić do trudnych wyzwań. Intuicja najlepiej podpowie Ci jak masz postąpić.

PRACA

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka lub pomoc domowa. Tel. 271 38 31, +370 67557558

Mężczyzna (34 lata) poszukuje pracy stolarza lub ochroniarza. Tel. 8 670 11819

Firma zatrudni energiczną, ławo nawiązującą kontakty pracowniczkę do pracy w dziale reklamy. Tel. 212 15 72

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom. Vilnius, plac J. Matulaičio 5, zwracać się od godz. 8 do 12 ogł 24

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam bierwiona. Tel. 8 681 18610

Sprzedam ziemię pod budowę domu (4 km od Wilna). Tel. 8 686 55269

Sprzedam polskie książki (prozę, poezję). Cena 1 egz. – 1 Lt. Tel. 232 80 93

Niedrogo sprzedamy (lub oddamy) w dobre ręce miesięczne kocia-ki. Tel. 8 686 80122, (+5) 260 75 53

Sprzedam pralkę „Riga-17M”. Tel. 267 27 57

Sprzedam jęczmień, pszenicę, owies, mogę zemleć. Dostarczę na miejsce. Tel. 249 02 54, 8 672 04737

Pomniki, nagrobki, ogrodzenia po dostępnej cenie. Vilnius, ul. Kauno 28, tel. 233 27 66

USŁUGI

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Imprezy okolicznościowe, wesela. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Tel. 8 682 40895

Instalujemy sygnalizację samochodową w cenie od 200 Lt. Naprawiamy instalację elektryczną, instalujemy aparaturę radiową. Vilnius, ul. Vileišio 18, tel. 270 97 44, 8 686 04943

DO WYNAJĘCIA

Poszukujemy do wynajęcia 1-2 pokojowe mieszkanie, niedrogo. Vilnius, tel. 269 97 35, 8 653 57525

RÓŻNE

Zbieram monety obiegowe z całego świata. Chętnie wymienię. Grzegorz Jastrowicz, Łużycka 151-19, 74-100, Grygino, Polska

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI – w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sauso 13 nr 31 Tel. 240 30 02

Wileńska III Szkoła Politechniczna ogłasza od 17 czerwca zapisy uczniów, którzy ukończyli 10 klas, na zdobycie zawodu stolarza oraz wykształcenia średniego. Nauczanie w języku polskim. Czas trwania nauki – 3 lata. (Po 2 latach nauki uczniowie otrzymują świadectwo dojrzałości, po ukończeniu zaś – dyplom stolarza). Stypendium – od 34 do 95 Lt.

Wymagane są następujące dokumenty:

- * podanie;
- * świadectwo ukończenia 10 klas;
- * zaświadczenie lekarskie (forma 086/a);
- * dwa zdjęcia (3x4 cm);
- * odpis dowodu osobistego lub metryki urodzenia.

Adres szkoły: ul. Parko 67, Nowa Wilejka. Tel.: 2 67 26 47, 2 67 46 29, 2 67 01 39.

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych (Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog). Wszelkstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzieliny, świerz, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in. Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com

NOWY SKLEP

PROONUJE:

- Części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych
- opony
- łożyska
- akumulatory



(Zam. 185)

UAB „TASIDA”
Darius ir Gireno 21, Vilnius
tel. /faks.: (8-5) 216 41 87

GAZOSYLIKATOWE

BLOKI

budowane ze Smorgoni (Białoruś)



Wymiary:
100x288x610
125x288x610
200x288x610
250x288x610
300x400x500

Tel.: 8 685 45720

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš I „Vilnijos žodis”
z dopiskiem „prenumerata”

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnijos
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš I „Vilnijos žodis”

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudininkų 20), „Elephas”
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87



Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -
- od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



Viešbutis
PUŠIS

Witamy Państwa w hotelu „Pušis”

80-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej
dzielnicy Wilna – na Zwierzyncu, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (21 euro) i dwumiejscowe
(jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC - 38 euro)
oraz osobne numery dwupokojowe (52 euro).

Do usług – pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy. **ZNIŻKI**
stałym klientom i grupom.

Blindžių 17, Vilnius, LT-2004,
tel. +370 5 2683999, tel. /faks +370 5 2721305,
e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!
Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vileišio 18; Laisvės pr. 53
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111



(Zam. 121)

Osama bin Laden na urodzinach księcia Niewybredny dowcip



Uroczystość, w której uczestniczyło około 300 osób — członków rodziny królewskiej i zaproszonych gości — miała charakter balu kostiumowego w stylu afrykańskim. Fot. EPA-ELTA

Na przyjęcie z okazji 21. urodzin brytyjskiego księcia Williama, które odbyło się w sobotę na zamku Windsor, wdarł się nieproszony gość, ale szybko został zatrzymany przez policję.

36-letni londyńczyk, który miał przyklejoną sztuczną brodę, wskoczył na podium i zabrał mikrofon w momencie, gdy Wiliam miał wygłosić przemówienie. Media podały, że intruz był ubrany jak Osama bin Laden, przywódca terrorystycznej organizacji Al-Kaida. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych natychmiast rozpoczęło śledztwo w sprawie incydentu, który — choć uznano go raczej za dowcip — pokazał poważne niedociągnięcia w pracy

szluch odpowiedzialnych za bezpieczeństwo rodziny królewskiej.

Poza tym, przyjęcie przebiegło bez incydentów.

Uroczystość, w której uczestniczyło około 300 osób — członków rodziny królewskiej i zaproszonych gości — miała charakter balu kostiumowego w stylu afrykańskim. Ideę balu kostiumowego wysunął sam jubilat, który uczy się suahili w Uniwersytecie Św. Andrzeja w Szkocji i jeździł kilka razy na safari do Afryki. W wywiadzie dla brytyjskiej agencji Press Association powiedział: "Stroje wieczorowe są dobre, ale nieco sterylne, więc pomyślałem, że kostiumy będą zabawniejsze". (PAP)

Niezwykły wynik wyborów Zagłosowali sami na siebie

Niezwykły wynik przyniosły wybory parlamentarne w Jordani. Dwaj kandydaci uzyskali tylko po jednym głosie i to najprawdopodobniej dzięki temu, że każdy z nich zagłosował sam na siebie.

"Kandydat miasta Ajlun, Bassem Salman Freih Haddad, oraz kandydat beduinów z południa, Saleh Awad Saleh al-Hajaya otrzymali poparcie w wysokości jednego głosu,

najprawdopodobniej własnego" — poinformował przedstawiciel komisji nadzorującej prawidłowy przebieg wyborów. "To wynik, jakiego jeszcze nie zanotowano w wyborach" — dodał. Aż 21 kandydatów i 4 kandydatki uzyskali poniżej 50 głosów w wyborach, w których o jeden ze 110 foteli w jordańskim parlamencie rywalizowało 765 kandydatów, w tym 54 kobiety. (onet.pl)

Uśmiechnij się

— Dlaczego nie zatrzymała się pani, gdy wołałem? — pyta się policjant, któremu udało się zatrzymać radiowozem łamiący przepisy drogowe pojazd. Jego kierowcą była kobieta.

— To pan krzychał? A ja myślałam, że po prostu znowu kogoś przejechałam...

Lublin: Festiwal sobowótów Piłsudskiego odkryli Litwini

Około 70 sobowótów sławnych aktorów, piosenkarzy, artystów, polityków, sportowców zaprezentowało się w Lublinie podczas II Ogólnopolskiego Festiwalu Sobowótów.

Festiwal rozpoczęła parada przez centrum miasta, którą prowadziła orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Ryk. Za orkiestrą i cheerleaderkami, w konnych powozach jechały sobowótory m. in. Lecha Wałęsy, Józefa Piłsudskiego, Billa Clintona, a także Hitlera, Stalina, Liz Taylor, Jacka Nicholsona. Następnie w starych kabrioletach i na motocyklach zobaczył można było Michała Jacksona, Chucka Norrisa, Marylę Rodowicz, Janusza Rewińskiego, Jasia Fasolę, Michała Wiśniewskiego, Artura Żmijewskiego. Lublinianie oklaskiwali kolejnych sobowótów i robili sobie z nimi zdjęcia.

Przed lubelskim ratuszem parady sobowótów powitał prezydent Lublina Andrzej Pruszkowski. Wręczył sobowótowi Lecha Wałęsy symboliczny klucz do miasta.

„Staromiejskim obyczajem jest, że kiedy mamy zacnych gości, to na czas ich pobytu przekazujemy im klucze do miasta” — powiedział Pruszkowski. Następnie sobowótory przejechały przez Stare Miasto i na dziedzińcu Zamku Lubelskiego,

mieszkańcy Lublina mieli okazję porozmawiać z "osobistościami świata muzyki, filmu, sportu i polityki". Lidia Gregoruk, na co dzień zajmująca się handlem, dowiedziała się, że jest podobna do Liz Taylor od swoich klientów. „Dawniej miałam długie włosy, które upinałam w kok. Kiedyś je obciąłam i zaraz potem moi klienci zaczęli do mnie mówić: o Liz Taylor” — wspomina.

Podobieństwo do słynnej aktorki to dla niej przyjemność, bo, jak mówi, jest rozpoznawana i to ją "czyni wyjątkową". Także klienci rozpoznali w Andrzeju Mosurze, właścicielu sklepu spożywczego, podobieństwo do Adama Małysz. „Idę nieraz ulicą i ludzie się oglądają i mówią: zobacz Małysz, Małysz. Ja się uśmiecham i nie wyprowadzam ich z błędu. Myślę, że dopóki Adam wygrywa, to na pewno miło jest być jego sobowtórem” — powiedział. Marszałka Piłsudskiego w Zbigniewie Kowalczyku odkryli Litwini. „Jak się znalazłem na Litwie w Druskiennikach nie dawali mi spokoju: "panie marszałku" i "panie marszałku". Ale pani Jagoda, córka Józefa Piłsudskiego, powiedziała, że ojciec był trochę niższy ode mnie” — powiedział sobowót marszałka. (PAP)

Oszusta zdradził rozrusznik serca

Udawał zanik pamięci

Zgłodniały i zziębnięty 76-letni mężczyzna napotkany przez turystów w rezerwacie przyrody w stanie Tennessee udawał przez tydzień zanik pamięci, aż do chwili, gdy prześwietlenie wykazało, iż ma pod skórą rozrusznik serca.

Dzięki temu został zidentyfikowany, a oszustwo wyszło na jaw. Numer identyfikacyjny rozrusznika pozwolił ustalić, że mężczyzną jest Jack Bowles, mieszkaniec sąsiadującej z Tennessee Zachodniej Wirginii. Gdy policjanci skontaktowali się z jego żoną, okazało się, że ta specjalnie zostawiła go w rezerwacie, by przekonać władze, iż miesz-

ka bez męża. Miało to jej ułatwić przedłużenie prawa do, opłacanej przez władze, opieki nad dwójką małych dzieci, krewnych państwa Bowles.

Pan Bowles mówił policji, że został napadnięty i obrabowany przez dwóch mężczyzn, doznał szoku i stracił pamięć. Potem przyznał, że całą historię zmyślił, aby zataić swą tożsamość. Żona miała przyjechać po tygodniu w umówione miejsce w rezerwacie, zabrać i zabrać męża. Bowles może teraz odpowiadać za podawanie fałszywych informacji. (PAP)

Złodziejaszek z ciężkim uzbrojeniem

Siedmiogodzinny bój o kozę

Pewien chilijski przestępca, uzbrojony w dwa karabiny szturmowe M-16, próbował ukraść kozę, na dodatek przez siedem godzin walczył z policją.

Rzecz wydarzyła się w miejscowości Carachilla, 290 km na północ od Santiago. Złodziejaszek z ciężkim uzbrojeniem włamał się do pewnej zagrody z zamiarem kradzieży kozy. Zaskoczony przez strażników, odpowiedział na ich strzały ogniem z dwóch karabinów szturmowych M-16, używanych przez armię USA w czasie wojny wietnamskiej.

Przestępca zdołał ukryć się za jednym ze wzgórz. Tam zaatakował go z kolei oddział policji, z którym złodziej toczył walkę przez siedem godzin. Ranny, poddał się dopiero następnego dnia o świcie. Incydent obserwowała także gromada dziennikarzy z lokalnej prasy. Karabiny pochodziły ze starej, nieczynnej ko-



palni, gdzie porzuciła je prawdopodobnie któraś ze zbrojnych grup, walczących z reżimem Augusto Pinocheta (1973-90). (PAP)

Opr. W. D.

Pogoda

Opady

Dziś przełotne, lokalnie znaczne opady, gdziegdzie burze. Wiatr południowo-zachodni, zachodni, w porywach do 15-20 m/s. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 16-21 stopni.

Jutro w wielu rejonach przełotne opady, możliwe burze. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 16-21 stopni.

Kalendarium

* Wtorek (24. VI) jest 175 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 190 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.

* Imieniny: Jana, Danuty, Dany, Wiliama.

* Wschód Słońca — 4.42, zachód — 22.00.

Długość dnia 18 godz. 18 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra od 21 czerwca.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 24 czerwca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9831
Dolar australijski	1,9869
1000 rubli białoruskich	1,4460
Dolar kanadyjski	2,1919
Frank szwajcarski	2,2396
Korona czeska	0,1095
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2205
Funt brytyjski	4,9587
100 forintów węgierskich	1,3223
100 jenów japońskich	2,5211
Łat lotewski	5,3066
Korona norweska	0,4216
Złoty polski	0,7822
Rubel rosyjski	0,0983
Korona szwedzka	0,3803
1 mln lir tureckich	2,0934
Griwna ukraińska	0,5524
10 tys. lei rumuńskich	0,9045

INTERVERSLAS

Przerejestrowanie ustaw ZSA

Daukšos 5, Vilnius, tel. (5) 212 02 12, (698) 4 42 33 (Zam. 30/1)

NOWY SKLEP sprzętu komputerowego

Fantastyczne ceny i doskonale warunki kupna na raty 9.00-18.00 9.00-14.00

Vilnius, Justiniškių g. tel. 266 50 57 (Zam. 30/1)

Internet-klub

super gry szybki Internet 9.00-23.00 (Zam. 30/1)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!